

/ GAZETA / NIECH PRAWO ZAWSZE PRAWO ZNACZY

MAJ  
~~0~~ ~~5~~  
2023

# POLICYJNA

gazeta.policja.pl  
nr 5 (29), ISSN 2719-8324



KRYPTONIM

# WOLF-RAM-23

s. 26



## WSPÓLNIE DLA EUROPEJSKIEGO BEZPIECZEŃSTWA



**Dzięki naszym kolegom z Centralnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji „BOA” i lotnikom z Zarządu Lotnictwa Policji GSP KGP zdobyliśmy nowe doświadczenia i zupełnie nowe umiejętności. Mam nadzieję, że to początek stałej współpracy między naszymi jednostkami – podkreślił podczas uroczystości zakończenia kilkudniowych warsztatów dowódca oddziału specjalnego moldawskiej policji FULGER.**

W Kiszyniowie zakończyły się kilkudniowe ćwiczenia z wykorzystaniem policyjnego Black Hawka, podczas których siedmiu instruktorów z CPKP „BOA”, dwóch pilotów i dwóch crew chiefów dzieliło się swoimi doświadczeniami w zakresie prowadzenia działań kontrterrorystycznych w dzień, jak i po zmroku z wykorzystaniem noktowizji oraz ćwiczyło różne scenariusze działań bojowych, które mogą się okazać niezbędne w codziennej służbie oraz podczas zaplanowanego w pierwszych dniach czerwca w Mołdawii Szczytu Europejskiej Wspólnoty Politycznej.

Wśród praktycznych zadań znalazły się zajęcia z: wyszkolenia strzeleckiego z bronią krótką i długą, taktyki działań bojowych, ochrony osób, w tym VIP-ów, czy reagowania na sytuacje kryzysowe podczas przemieszczania się pojazdów z tymi osobami. Z wykorzystaniem policyjnego śmigłowca S-70i Black Hawk pod czujnym okiem instruktorów z CPKP „BOA” moldawscy policjanci ćwiczyli też desant i ewakuację w przyziemieniu, a w dalszej kolejności w lekkim zawisie i z wykorzystaniem technik linowych. Stopień trudności zmieniał się z każdym zaplanowanym ćwiczeniem. Wszystkie scenariusze były bardzo dokładnie przygotowane i uwzględniały różne możliwe sytuacje działań kontrterrorystycznych.

– Zwieńczeniem szkolenia była przygotowana ostatniego dnia symulacja, w trakcie której zadaniem zespołów bojowych FULGER i CPKP „BOA” było zlokalizować terrorystów w opuszczonym budynku, obezwładnić ich i uwolnić zakładników. Szturm zaplanowano wielopunktowo, zarówno z wykorzystaniem pojazdów służbowych, jak i policyjnego śmigłowca, z którego – za pomocą technik linowych – desantowano kontrterrorystów na dach budynku. By wszystko było jeszcze bardziej realistyczne, zostały wykorzystane środki pozoracji w postaci amunicji ćwiczebnej, granatów hukowo-błyskowych oraz dymnych. Po rozwiązaniu sytuacji zakładniczej zespoły bojowe zostały ewakuowane Black Hawkem z rejonu działań w ustalone bezpieczne miejsce – mówi policyjny kontrterrorysta z CPKP „BOA”, koordynator ćwiczeń, zorganizowanych pod egidą MSWiA i ze wsparciem Fundacji Solidarności Międzynarodowej.

– Dla naszych kolegów z Mołdawii było to niezwykle ciekawe i nowe doświadczenie. Dla nas z kolei pewną nowością była realizacja lotów w przestrzeni, w której nieznana jest procedura lotów w statusie STATE na hasło GARDA, czyli pierwszeństwo w powietrzu. Nie przeszkodziło to nam jednak, dzięki dobrej współpracy ze służbami kontroli ruchu lotniczego, realizować wszystkie loty zgodnie z planem – mówi pilot Black Hawka biorący udział w szkoleniu.

Ćwiczenia przypadły na ważne święta obchodzone w Polsce. Policyjni lotnicy i kontrterrorysty celebrowali je w bardzo szczególny i wyjątkowy sposób. I tak 2 maja w Dzień Flagi RP z pokładu policyjnego Black Hawka, który przelatywał podczas szkolenia nad Kiszyniowem, wywiesili flagi: Polski i Mołdawii. Z kolei w Dzień Europy nie mogło zabraknąć kolejnego ważnego dla nas akcentu – flagi unijnej i moldawskiej, podwieszanej pod policyjny śmigłowiec.

**mł. insp. ANNA KĘDZIERZAWSKA**

Więcej dowiesz się,  
skanując QR kod



zdj. kom. Piotr Świśtak

## SPIS TREŚCI

### #MISJAMOŁDAWIA

2 Wspólnie dla europejskiego bezpieczeństwa

### ŻYCZENIA Z OKAZJI 25-LECIA BSW/BSWP

4 Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk  
5 Kierownictwo Biura Spraw Wewnętrznych Policji

### 25 LAT BSW/BSWP

6 Policja w Policji

### BIURO MIĘDZYNARODOWEJ WSPÓŁPRACY POLICJI

10 15 lat 15 maja

### POLSECURE 2023

14 Dla bezpieczeństwa



Redaktor naczelny  
**insp. MARIUSZ CIARKA**

Dużo się ostatnio u nas dzieje. A mówiąc u nas, mam na myśli nie tylko redakcję, ale całą Policję. To co dobre, to fakt, że natłok zadań ma jeden cel – jak najszybszy rozwój i doskonalenie. To przyspieszenie jest spowodowane skomplikowaną sytuacją międzynarodową, związaną przede wszystkim z wojną za naszą wschodnią granicą. Jesteśmy członkiem NATO i dzięki temu typowo militarnego zagrożenia dla Polski obecnie nie ma, ale służby policyjne muszą skutecznie zwalczać wszystkie inne. Intensywnie ćwiczą więc jednostki kontrterrorystyczne, prewencja, specjaliści od cyberzagrożeń, a także my – pion prasowo-informacyjny, identyfikujący i zwalczający przypadki dezinformacji w przestrzeni medialnej. Policyjna logistyka szuka zaś najnowszych i najlepszych rozwiązań, które można będzie kupić i wdrożyć do służby.

W tym numerze znajdziecie artykuły potwierdzające wszystko powyższe – mieliśmy i targi sprzętu policyjnego, i ćwiczenia z policyjnymi komandosami z Mołdawii, i operację „Wolf-Ram-23”, i dobór do służby w CPKP „BOA” prosto z tzw. cywila. A prócz tego dwie rocznice – 25 lat istnienia „policji w Policji”, czyli Biura Spraw Wewnętrznych Policji oraz o dziesięć lat młodszego Biura Międzynarodowej Współpracy Policji. Dokonałiśmy ciekawych podsumowań, które z pewnością będą stanowić gratkę dla historyków zainteresowanych dziejami i rozwojem naszej formacji. A żyjących przyszłością nieodmiennie zapraszam do wstępowania w nasze szeregi i czytania naszego miesięcznika. Kolejny numer już za miesiąc!

**Zapraszam do lektury!**

### CPKP „BOA”

20 NPSKT. Opanować chaos, kupić czas

### TYLKO SŁUŻBA

24 Pomagamy i chronimy

### SZKOLENIE Z FBI

26 Wolf-Ram-23

### 33 KRAJ

### DOBÓR DO CPKP „BOA”

34 Ty też możesz zostać kontrterrorystą

### PAMIĘĆ

36 Rocznica śmierci podkom. Piotra Molaka

### OBRONA CYWILNA

37 „Odporność” – I kongres ochrony ludności i obrony cywilnej

### SZKOLENIE

38 Polowanie na duchy

### HISTORIA

40 Policyjne kalendarium

### 42 PAMIĘĆ

### PRAWO

46 Ochrona zwierząt w Polsce, czyli ryby mają głos, cz. 2

### PROFILAKTYKA W POLICJI

48 Śnieżny dekalog

### SPORT

49 Sukces w Kolumbii

### 50 KRAJ

51 ODZNACZENI ZA NARAŻENIE ŻYCIA

Okladka: Dominik Stanek

QR kod do podcastu „Gazety Policyjnej”, w którym członkowie redakcji opowiadają o kulisach powstawania tego numeru





KOMENDANT GŁÓWNY POLICJI

Warszawa, 1 maja 2023 roku

**Pan nadinsp. Marek ŚLIZAK**  
Komendant Biura Spraw Wewnętrznych Policji

**Funkcjonariuszki, Funkcjonariusze,**  
**Pracownicy Cywilni BSWP**

*Sanonny Tomie Generale,*

z okazji 25. rocznicy utworzenia Biura Spraw Wewnętrznych Policji, proszę przyjąć moje serdeczne gratulacje oraz wyrazy najwyższego uznania.

Jubileusz dwudziestopięciolecia działalności komórek służby kryminalnej – od Zarządu Spraw Wewnętrznych KGP po Biuro Spraw Wewnętrznych Policji – reagujących na nieprawidłowości w szeregach Policji, to doskonała okazja do podkreślenia i docenienia ogromu Państwa pracy na rzecz budowania pozytywnego wizerunku naszej formacji.

Niezmiernie cenię sobie Państwa profesjonalizm i rzetelność, które przyczyniają się do rozpoznawania, wykrywania, jak również zapobiegania niepożądanych zachowań w Policji. Ufam, że realizacja tych ważnych zadań przynosi Państwu poczucie dobrze wypełnianej misji, a także stanowi inspirację do nieustannego rozwoju.

W tym wyjątkowym dniu, pragnę złożyć Panu Komendantowi, kadrze kierowniczej oraz wszystkim funkcjonariuszom i pracownikom Biura Spraw Wewnętrznych Policji życzenia wytrwałości w wykonywaniu codziennych obowiązków, a także nieustającej satysfakcji z podejmowanych wyzwań. Niech Państwa poświęcenie i trud będą zawsze doceniane, znajdują zrozumienie oraz powszechny szacunek.

*puszaniek*  
gen. insp. Jarosław SZYMCZYK

MAJ / 2023

Warszawa, maj 2023 r.



Z okazji jubileuszu 25-lecia powstania Biura Spraw Wewnętrznych Policji składamy funkcjonariuszom i pracownikom Biura najserdeczniejsze życzenia.

Dziękujemy za dotychczasową współpracę, profesjonalizm oraz trud pełnienia służby związanej ze zwalczaniem przestępczości w szeregach Policji. Życzymy Państwu satysfakcji z wykonywanej pracy, zadowolenia oraz poczucia dobrze spełnionego obowiązku, a także radości w życiu osobistym.

Prosimy także o przekazanie wyrazów szacunku i podziękowań Waszym bliskim. Ich wsparcie i zrozumienie pozwala na Wasze zaangażowanie w realizację zadań służbowych.

Słowa uznania i podziękowania kierujemy również w stronę byłych funkcjonariuszy Biura, którym życzymy wielu lat życia w dobrym zdrowiu i osobistym spełnieniu.

Kierownictwo  
Biura Spraw Wewnętrznych Policji

**25** LAT  
BIURA SPRAW WEWNĘTRZNYCH POLICJI  
1998-2023

MAJ / 2023



Od 25 lat zwalczają nieprawidłowości, które godzą w dobre imię całej formacji. Policja w Policji – tak potocznie mówi się o funkcjonariuszach Biura Spraw Wewnętrznych Policji. Służba ta pierwotnie pod nazwą Zarząd Spraw Wewnętrznych KGP została utworzona w maju 1998 roku.

# POLICJA W POLICJI

**T**o nie jest tak, że do czasu powołania Zarządu Spraw Wewnętrznych nikt przestępstw czy nadużyć popełnianych przez policjantów nie ścigał. Zajmowały się tym inspektoraty komendanta głównego i komendantów wojewódzkich, lecz robiły to w dość ograniczonym zakresie, opierając się głównie na postępowaniach skargowych.

## KRÓTKA HISTORIA

Gdy utworzone w 1994 r. Biuro do Walki z Przestępczością Zorganizowaną zaczęło ujawniać, że funkcjonariusze Policji stają się obiektami coraz większego zainteresowania świata przestępczego, niezbędne stało się utworzenie wyspecjalizowanej jednostki, która wykrywałaby przestępczość w środowisku policyjnym, stosując wszystkie formy i metody pracy, jakie przysługują Policji. I tak 1 maja 1998 r. Komendant Główny Policji zarządzeniem w sprawie regulaminu Komendy Głównej Policji powołał wspomniany Zarząd Spraw Wewnętrznych KGP – jednostkę o zasięgu ogólnokrajowym. Dwa lata później w lipcu 2000 r. znacznie rozbudowany zarząd przekształcono w Biuro Spraw Wewnętrznych KGP.

W pierwszym okresie liczyło ono 40 funkcjonariuszy. Rekrutowano ich spośród policjantów najbardziej doświadczonych w służbie i cieszących się nieposzlakowaną opinią.

Początkowo policjanci, najpierw zarządu, potem biura, prowadzili głównie działania operacyjne, ale w 2004 r.





zostały one rozszerzone o czynności dochodzeniowo-śledcze, a w 2013 r. do zadań BSW doszły jeszcze zapobieganie, wykrywanie i ściganie sprawców niektórych przestępstw popełnianych na szkodę Policji przez podmioty zewnętrzne. Chodziło głównie o oszustwa i korupcję w procesie zamówień publicznych oraz o pomawianie policjantów o niepopełnione przestępstwa.

Zadania BSW polegały więc już nie tylko na ściganiu funkcjonariuszy, którzy łamią prawo, ale także na obronie tych, którzy o łamanie prawa zostali niesłusznie pomówieni.

Po dwudziestu latach funkcjonowania Biuro Spraw Wewnętrznych KGP zostało wyodrębnione z Komendy Głównej Policji jako samodzielna jednostka organizacyjna i otrzymało nazwę: Biuro Spraw Wewnętrznych Policji. Na jego czele stoi komendant BSWP. Do dotychczasowych zadań BSWP dodano nowe zadania zlecane przez Inspektora Nadzoru Wewnętrznego MSWiA, m.in. wobec funkcjonariuszy i pracowników Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa i Państwowej Straży Pożarnej.

Biuro Spraw Wewnętrznych Policji jest jednostką centralnie podporządkowaną i zbudowaną trochę na wzór CBŚP. W każdym województwie jest wydział podległy wyłącznie komendantowi BSWP, struktury terenowe nie podlegają komendantom wojewódzkim.

Do zadań tej służby należą zapobieganie, rozpoznawanie i zwalczanie przestępstw wśród funkcjonariuszy i pracowników Policji, a także niektórych przestępstw popełnianych na szkodę Policji.

## WBREW NIECHĘCI KOLEGÓW

Od początku istnienia BSW policjanci tej służby spotykali się z niechęcią kolegów, ale przecież w interesie każdego uczciwego policjanta jest oczyszczenie Policji z tych, którzy łamią prawo. I, o czym nie wszyscy policjanci chcą pamiętać, jest też druga strona działalności BSW/BSWP. „Smutni panowie w garniturach” – jak często są nazywani funkcjonariusze tej służby – równie często jak do postawienia zarzutów doprowadzają do oczyszczenia policjanta z pomówień.

Pomawianie policjantów zdarzało się zawsze, ale dzięki pracy BSWP osoby pomawiające przestały być bezkarne. Kiedy do biura wpływa informacja o przestępstwie popełnionym przez policjanta, zawsze badane są dwie wersje zdarzenia: jedna, zakładająca, że faktycznie doszło do przestępstwa, i druga, że jest to pomówienie. Kiedy zebrany materiał nie potwierdza zarzucanego czynu, funkcjonariusze BSWP ustalają autora pomówienia (jeśli jest ono anonimowe) i kierują sprawę do prokuratury z wnioskiem o wszczęcie przeciwko pomawiającemu postępowania przygotowawczego.



Najczęstsze pomówienia dotyczą stosowania przez funkcjonariusza przymusu fizycznego i psychicznego. Wiele takich informacji pojawia się dopiero na etapie postępowania sądowego, kiedy oskarżony odwołuje swoje zeznania, twierdząc, że policjant wymusił je z użyciem siły. Jest to na ogół motywowane próbą uniknięcia odpowiedzialności za popełniony czyn albo chęcią zemsty na policjancie.

W ciągu 25 lat istnienia biura jego funkcjonariusze oczyścili z pomówień bardzo wielu swoich kolegów, a oszczercy zostali ukarani. Przykłady można mnożyć. Grzywnę i nawiązkę na rzecz poszkodowanego policjanta oraz zwrot kosztów sądowych zapłacił pewien mieszkaniec Pińczowa skazany prawomocnym wyrokiem sądu za to, że z zemsty za ukaranie go mandatem pomawiał w kilkunastu anonimach funkcjonariusza o przyjmowanie łapówek. Na dwa lata pozbawienia wolności w zawieszeniu sąd skazał mieszkańca Łodzi za pomówienie policjantów o to, że go pobili i uszkodzili mu telefon komórkowy. Tym informacjom całkowicie zaprzeczyły przeprowadzone przez BSWP czynności.

## NIEWIELKI PROCENT

Spośród kilku tysięcy informacji o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez policjanta, weryfikowanych każdego roku przez funkcjonariuszy BSW/BSWP w całym kraju, tylko kilka do kilkunastu procent daje podstawy do wszczęcia śledztwa.

Postępowań prowadzonych przeciwko funkcjonariuszom łamiącym prawo jest rocznie średnio około 300. Stanowią one bardzo niewielki odsetek w stosunku do liczby około 100 tysięcy policjantów peł-

niących służbę. Ale, jak mówią przełożeni, każde przestępstwo policjanta to o jedno za dużo. Bo, po pierwsze, w kwestii przestrzegania prawa od policjanta – stróża prawa wymaga się więcej. Po drugie, przypadki przestępstw popełnionych przez policjantów są tak nagłaśniane w mediach, że każdy z nich obciąża środowisko wielokrotnym ciężarem.

## NAJCZĘSTSZE RODZAJE PRZESTĘPSTW

W ciągu ćwierćwiecza funkcjonowania służby wewnętrznej zwalczającej przestępczość w Policji zmieniły się kategorie najczęściej popełnianych przestępstw, tak samo jak przeobrażały się ogólne trendy przestępcze w społeczeństwie.

W latach 90. i pierwszej dekadzie lat 2000 były to najczęściej przestępstwa typowo korupcyjne. Od lat największe zagrożenie pod tym względem występuje w służbie ruchu drogowego. Tu jest najwięcej pokus i tu jest dokonywana prawie połowa wszystkich przestępstw o charakterze korupcyjnym popełnianych przez policjantów. Polegają one przeważnie na przyjmowaniu łapówek za odstąpienie od ukarania, odstąpienie od badania na zawartość alkoholu, nieuprawnione zwracanie dowodów rejestracyjnych, przekazywanie danych osób poszkodowanych w wypadku firmom ubezpieczeniowym, powiadamianie o wypadku firm holowniczych, były też przypadki uczestnictwa policjanta w zaaranżowanych zdarzeniach drogowych.

Patologie zdarzały się i zdarzają także w służbie kryminalnej. Kiedy coraz cenniejszym towarem stawały się informacje z policyjnych baz danych, niektórzy policjanci dawali się korumpować firmom ubezpieczeniowym i windykacyjnym, przekazując informacje o zdarzeniach i osobach. Bywają też przypadki przekazywania zorganizowanym grupom przestępczym informacji z prowadzonego przeciwko nim śledztwa i choć tych ostatnich jest wprawdzie niewiele, to są one szczególnie potępiane nie tylko jako czyn zabroniony, ale też jako zdrada swojego środowiska. Zdarzało się nawet uprzedzanie przestępców przed planowanymi działaniami Policji, co niosło ogromne ryzyko dla prowadzących te czynności policjantów.

Coraz powszechniejszy z biegiem lat dostęp do internetu przyniósł kolejne zagrożenie, jakim jest, często nieumyślne, ujawnianie przez policjantów informacji na temat wykonywanych czynności służbowych.

Zagrożeniem ostatnich lat jest także przestępczość związana z narkotykami. Młodzi ludzie przychodzą do Policji ze swoich środowisk, w których żyli i w których się wychowali. Jeśli wcześniej ktoś próbował narkotyków, to może się zdarzyć, że będzie to

robił również po założeniu munduru, zwłaszcza że wśród młodych ludzi podejście do problemu narkotyków jest dość liberalne. Dlatego aby nie dopuścić do potencjalnego zagrożenia w tym zakresie, z inicjatywy BSWP wprowadzono zmiany legislacyjne umożliwiające doraźne kontrolowanie policjantów w przypadku, gdy zachodzi podejrzenie, że stawili się do służby bądź pełnią służbę pod wpływem środków psychoaktywnych.

## PRZYKŁADY MAJĄ ODSTRASZAĆ

W 2022 r. skierowano do prokuratury wnioski o wszczęcie postępowania wobec 284 policjantów i podobna liczba, oscylująca w granicach 300, utrzymuje się od kilku lat.

Ściganie jest ostatecznym elementem oczyszczania Policji. Zanim do niego dojdzie, wykorzystywane są różne mechanizmy ochronne przed patologiami w służbie. Zapobieganie przestępczości jest m.in. stałym tematem w ramach doskonalenia zawodowego. Podczas szkoleń funkcjonariusze BSWP przypominają policjantom, że za popełnione przestępstwo spotyka kara na wielu płaszczyznach, nie tylko karnej. W przypadku wszczęcia postępowania karnego następuje zawieszenie w czynnościach służbowych, z czym wiąże się utrata połowy uposażenia, a w przypadku skazania prawomocnym wyrokiem – obligatoryjne zwolnienie ze służby. Mogą iść za tym dalsze bolesne konsekwencje dla policjanta i jego rodziny, z których najcięższą jest pozbawienie emerytury, a jeśli funkcjonariusz zajmował służbowe mieszkanie – to również prawa do tego lokalu.

Niezwykle istotne jest ilustrowanie omawianych przepisów autentycznymi przypadkami. Nic tak nie działa na wyobraźnię, jak konkretny przykład, że oto za kilkaset złotych łapówki policjant stracił pracę, prawo do emerytury, mieszkanie służbowe, a jego czteroosobowa rodzina została bez środków do życia. Prewencyjnie działa też nagłaśnianie przypadków korupcji zarówno w środowisku policjantów, jak i w lokalnych mediach. Prewencji służy również wyposażanie coraz większej liczby policjantów do służby w kamery nasobne, które z jednej strony mogą powstrzymać od pokus, a z drugiej chronić przed pomówieniem.

– Policja jest jak reszta społeczeństwa, wśród przeważającej większości uczciwie pracujących trafiają się też zgniłe jabłka. Trzeba szukać wszelkich sposobów, żeby te zgniłe jabłka znaleźć i wyeliminować, aby nie psuły innych. I to zadanie staramy się wykonywać od 25 lat – mówi komendant BSWP nadinsp. Marek Ślizak.

ELŻBIETA SITEK

Tego właśnie dnia mija piętnasta rocznica utworzenia, a właściwie reaktywowania w strukturach Komendy Głównej Policji wyjątkowej komórki, jaką jest Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji. Wyjątkowej, bo o ile komórki odpowiedzialne za prewencję, ruch drogowy, kryminalne czy sztabowe znajdziemy na poziomie komend wojewódzkich, miejskich czy powiatowych, o tyle niemal całość krajowej współpracy międzynarodowej koordynuje właśnie BMWP KGP.

# 15 LAT 15 MAJA

# E

Potrzeba reaktywacji Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP na początku 2008 r. wynikała z kilku przesłanek, a główną było wejście Polski do Strefy Schengen. Brak kontroli granicznych na wewnętrznych granicach UE z obecnej perspektywy wydaje się czymś naturalnym i oczywistym, jednak jeszcze w 2007 r. taki nie był. Aby tak się stało, oprócz wprowadzenia rozwiązań legislacyjnych, konieczne było spełnienie przez Polskę kluczowego warunku, tj. przystąpienia do Sytemu Informacyjnego Schengen (SIS). Wraz z jego realizacją skokowo wzrosła (i wciąż rośnie) ilość informacji wymienianych z partnerami zagranicznymi. Utworzenie komórki odpowiedzialnej za koordynowanie tej wymiany stało się więc koniecznością.

W strukturze nowo powstałego biura znalazło się pięć wydziałów oraz cztery samodzielne sekcje. Były to:

- Wydział Współpracy Pozaoperacyjnej,
- Wydział do spraw Kontyngentów Policyjnych i Oficerów Łącznikowych,
- Wydział Koordynacji Poszukiwań Międzynarodowych,
- Wydział Koordynacji Międzynarodowej Wymiany Informacji,
- Wydział Ogólny,



Polscy policjanci są stałym elementem misji zagranicznych



Podczas EURO 2012 uruchomiono Policyjne Centrum Dowodzenia zlokalizowane na terenie CSP w Legionowie



Zabezpieczenie EURO 2012 było jedną z największych operacji przeprowadzonych dotychczas przez polską Policję



Członkowie polskiego biura SIRENE, 2007 r.



TSLO (team security liaison officer), czyli oficerowie łącznikowi zaangażowani ds. bezpieczeństwa, przed EURO 2012 odbyli intensywne szkolenia m.in. w CSP w Legionowie

- Sekcja Całodobowej Obsługi Międzynarodowego Przepływu Informacji,
- Sekcja do spraw Biura SIRENE
- Sekcja do spraw Interpolu,
- Sekcja do spraw Europolu.

## FORMY WSPÓŁPRACY

Współpraca międzynarodowa Policji ma dwa wymiary – pozaoperacyjny i operacyjny. W pierwszym przypadku jest to udział w tworzeniu prawa unijnego, współpraca szkoleniowa zarówno z państwami Unii Europejskiej, jak i spoza tego kręgu (np. w ramach Partnerstwa Wschodniego czy ze Stanami Zjednoczonymi). Polega ona również na pozyskiwaniu środków finansowych (z funduszy unijnych, Norweskiego Mechanizmu Finansowego) na potrzeby różnego rodzaju projektów realizowanych przez Policję. Współpraca pozaoperacyjna obejmuje również udział polskiej Policji w misjach międzynarodowych prowadzonych pod egidą UE i ONZ (obecnie są to Kosowo, Gruzja, Ukraina, Armenia oraz Sudan Południowy, w przeszłości również Bośnia i Hercegowina, Chorwacja, Albania, Macedonia, Liberia, Afganistan, Irak oraz Tadżykistan). Dzięki temu jest tworzona płaszczyzna do współpracy operacyjnej i są nawiązywane bezpośrednie kontakty w partnerami zagranicznymi.

Aktualnie polska Policja ma oficerów łącznikowych w dziesięciu krajach: Francji, Hiszpanii, Niemczech, Węgrzech, Włoszech, Gruzji, Norwegii (z akredytacją na Szwecję), Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, Turcji oraz Wielkiej Brytanii.

Obecnie trwa procedura przygotowania kandydata do objęcia stanowiska oficera łącznikowego Policji na Ukrainie, gotową jest też koncepcja rozszerzenia sieci o: Chorwację (z akredytacją na Albanie, Czarnogórę i Serbię), Niderlandy (z akredytacją na Belgię i Luksemburg), Litwę (z akredytacją na Łotwę i Estonie) oraz Czechy (z akredytacją na Słowację).

Biuro odgrywa także główną rolę w koordynacji współpracy w ramach for regionalnych, takich jak: Grupa Wyszehradzka (V4), Forum Salzburg (FS) i Grupa Zadaniowa Państw Morza Bałtyckiego ds. Zwalczania Przestępczości Zorganizowanej (BSTF) – aktualnie współpraca w ramach grupy zawieszona ze względu na konflikt zbrojny na terenie Ukrainy wywołany przez Federację Rosyjską.

Współpraca operacyjna polega na wymianie informacji kryminalnych z innymi państwami. Jest realizowana za pomocą czterech głównych kanałów wymiany informacji: Interpol, Europol, SIS/SIRENE oraz sieć oficerów łącznikowych polskiej Policji działających w ramach placówek dyplomatycznych Rzeczypospolitej Polskiej, a także zagranicznych oficerów łącznikowych akredytowanych w Polsce.

BMWP KGP pełni funkcję Krajowego Biura Interpolu, Jednostki Krajowej Europolu i biura SIRENE, w ramach których

zapewnia całodobową wymianę informacji. Ponadto biuro koordynuje czynności dotyczące działań transgranicznych, takich jak obserwacja transgraniczna czy pościg transgraniczny, jak również podejmuje czynności w przypadkach zagrożenia życia i zdrowia zawsze wtedy, gdy wymagane jest szybkie działanie na poziomie międzynarodowym. Dodatkowo koordynuje poszukiwania międzynarodowe wobec osób i przedmiotów z wykorzystaniem SIS oraz bazy Interpolu. W strukturze BMWP KGP znajduje się Centrum Komunikacji Międzynarodowej – całodobowy punkt kontaktowy dla Policji i innych podmiotów krajowych oraz partnerów zagranicznych.

### PREZYDENCJA W RADZIE UNII EUROPEJSKIEJ W 2011 ROKU

Do przejęcia przewodnictwa w Radzie UE Polska, a wraz z nią Policja przygotowywały się trzy lata. Korpus prezydencji w Komedzie Głównej Policji liczył ponad sto osób z różnych komórek organizacyjnych, a przygotowania były koordynowane przez BMWP KGP i nadzorowane bezpośrednio przez Komendanta Głównego Policji.

Przedstawiciele polskiej Policji przewodniczyli pięćdziesięciu czterem posiedzeniom w Brukseli, w tym spotkaniom grup roboczych Rady UE, tj. Horyzontalnej Grupy ds. Narkotyków (HDG), Grupy Roboczej ds. Egzekwowania Prawa (LEWP), Grupy Roboczej ds. Ogólnych, w tym Oceny (GENVAL), Grupy Roboczej ds. Schengen – (SIS/SIRENE), Grupy Roboczej ds. Wymiany Informacji i Ochrony Danych (DAPIX). W każdej z tych grup polska Policja prezentowała własne inicjatywy, w toku prac przyjęto ponad sto różnych dokumentów, w tym 16 zostało przekazanych wyższym gremiom politycznym i zostało przyjęte przez Radę UE.

Podczas prezydencji polska Policja była również gospodarzem konferencji i spotkań eksperckich. Ogółem zorganizowano ich 16, a uczestniczyło w nich ponad 700 delegatów z innych państw UE. Okres polskiej prezydencji został bardzo pozytywnie oceniony przez partnerów zagranicznych. Aktualnie jako państwo przygotowujemy się do powtórnego przejęcia prezydencji w Radzie UE, co nastąpi w pierwszej połowie 2025 r.

### EURO 2012

Zabezpieczenie Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012 było jedną z największych, jeśli nie największą operacją przeprowadzoną dotychczas przez polską Policję. Główną rolę odgrywał Główny Sztab Policji KGP, ale w Polsce wielokrotnie gościły delegacje ukraińskiego ministerstwa spraw wewnętrznych i ukraińskiej policji, a za przygotowanie tych wizyt odpowiadało najczęściej BMWP KGP. Był to również czas wyjątkowej pracy dla oficerów łącznikowych – polskich na Ukrainie oraz ukraińskiego w Polsce.

Podczas turnieju po raz pierwszy uruchomiono Policyjne Centrum Dowodzenia, zlokalizowane na terenie Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. Służbę tam pełnili zarówno przedstawiciele krajowych podmiotów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, jak i przedstawiciele policji państw, których drużyny brały udział w rozgrywkach, a także Interpolu

Piłkarskie święto było poważnym sprawdzianem dla Policji



i Europolu. Aby partnerzy zagraniczni mogli poznać specyfikę polskich stadionów i zapoznać się z warunkami bezpieczeństwa, BMWP KGP zorganizowało dwie tury rekonesansów w poszczególnych obiektach. Delegacje wizytowały stadiony w Warszawie i Gdańsku, a także, w zależności od tego, w którym mieście dana drużyna grała w fazie grupowej, również w Poznaniu i we Wrocławiu.

Funkcjonariusze BMWP KGP wraz kolegami z innych komórek i jednostek organizacyjnych Policji pełnili służbę w PCD. Niektórzy pracowali również jako oficerowie oddelegowani do poszczególnych drużyn.

### EUROPEJSKA KONFERENCJA REGIONALNA INTERPOLU

W maju 2019 r. polska Policja gościła w Katowicach przedstawicieli ponad 50 krajów członkowskich Interpolu podczas 47. Europejskiej Konferencji Regionalnej. Koordynowaniem organizacji wydarzenia zajmowało się BMWP KGP, zaś wsparcia udzieliła KWP w Katowicach, funkcjonariusze i pracownicy innych biur KGP oraz oficerowie kontaktowi ds. międzynarodowej wymiany informacji w WWK/KKWP/KSP. W trzydniowej konferencji wzięło udział ponad 170 osób, w tym delegacje krajów członkowskich Interpolu (gł. Europy), przedstawiciele organizacji międzyna-



BMWP KGP zajmowało się także koordynacją pomocy udzielanej uchodźcom z Ukrainy

zdj. archiwum czasopisma „Policja 997” i „Gazety Policyjnej”, BMWP

wych oraz przedstawiciele polskich służb. Doskonała organizacja przedsięwzięcia została doceniona przez sekretarza generalnego Interpolu Jürgena Stocka, który przekazał oficjalne podziękowania Komendantowi Głównemu Policji gen. insp. Jarosławowi Szymczykowi.

### POMOC RODZINOM POLICJANTÓW Z UKRAINY

Wraz z wybuchem konfliktu na Ukrainie 24 lutego 2022 r. do Polski zaczęła napływać rzesza uchodźców. W akcję pomocy im zaangażowali się zarówno zwykli obywatele, jak i instytucje, wśród nich również Policja. Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk, w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji, podjął decyzję o udostępnieniu rodzinom

ukraińskich policjantów części obiektów Centrum Usług Logistycznych. Informacja ta została przekazana stronie ukraińskiej kanałem Interpolu, a za koordynację tego zadania odpowiadało BMWP KGP.

Skuteczna pomoc wymagała szybkiego opracowania algorytmów działania w kilku wymiarach. Konieczne było upewnienie się, że pomoc trafia do właściwych osób – przez pierwszych kilka dni realizowano to z pomocą ukraińskich policjantów delegowanych do Europolu, następnie za pomocą utworzonych w tym celu punktów kontaktowych ukraińskiej policji w Kijowie i Lwowie.

To stamtąd napływały wnioski do służby dyżurnej BMWP KGP, która z kolei kierowała je do pracowników i funkcjonariuszy bezpośrednio kontaktujących się z przyjeżdżającymi do Polski rodzinami. Ich zadaniem były nawiązanie kontaktu z zainteresowanymi, odbiór z granicy i transport do miejsca docelowego. To ostatnie zadanie początkowo również próbowało realizować własnymi siłami BMWP KGP. Dzięki zaangażowaniu Biura Logistyki Policji KGP, komend wojewódzkich, a także władz samorządowych województwa lubelskiego wypracowano optymalny wariant działania. Po nawiązaniu kontaktu z przybywającymi rodzinami informowano kierowców, skąd i kiedy mają odebrać potrzebujących pomocy. Następnie byli oni przewożeni do miejsca tymczasowego zakwaterowania w powiecie tomaszowskim, skąd po zebraniu większej grupy udawali się do miejsca docelowego. Ogółem udzielono w ten sposób pomocy ok. 450 osobom, najczęściej matkom i babciom z małymi dziećmi. Realizacja tego zadania wymagała od wszystkich zaangażowanych pełnej dyspozycyjności, niemal 24 godziny na dobę, a także głębokiej empatii. Dla części przybyłych rodzin wyjazd do Polski był pierwszym wyjazdem poza granice Ukrainy, co wiązało się z dodatkowymi obawami. Rodziny mogły pozostawać w ośrodkach przez dwa miesiące. Ten okres pozwalał na aklimatyzację w Polsce, po jego zakończeniu zaś mogły liczyć na pomoc władz samorządowych.

### BMWP DZISIAJ

Dzisiaj w strukturze BMWP KGP funkcjonuje sześć wydziałów:

- Wydział Współpracy Pozaooperacyjnej,
- Wydział Misji Zagranicznych i Oficerów Łącznikowych,
- Wydział Wsparcia Poszukiwań,
- Wydział Wsparcia Wymiany Informacji,
- Wydział Współpracy Strategicznej,
- Wydział Ogólny.

Nowa struktura bardziej odpowiada obecnym zadaniom, w których nie da się arbitralnie oddzielić kwestii związanych ze współpracą z Europolem od współpracy w ramach systemu SIS/SIRENE czy z Interpolem. Można śmiało stwierdzić, że BMWP KGP jest dzisiaj dobrze przygotowane na kolejne lata pracy. Warto w tym miejscu nadmienić, że już niebawem, bo 7 września br., po raz pierwszy będzie obchodzony Międzynarodowy Dzień Współpracy Policji. To święto zbiegnie się z obchodami stulecia Interpolu, co wyraźnie świadczy o tym, że w dzisiejszym zglobalizowanym świecie współpraca międzynarodowa służb policyjnych odgrywa coraz większą rolę.

BMWP KGP

# DLA BEZPIECZEŃSTWA



141 wystawców, 36 delegacji zagranicznych z 27 krajów, cztery tysiące zwiedzających, pokazy sprzętu i umiejętności służb mundurowych, rozmowy, dyskusje, ważne głosy o bezpieczeństwie – to trzy pełne dni II edycji Międzynarodowych Targów Polsecure 2023 w Kielcach.

**T**egoroczne targi policyjne odbywały się od 25 do 27 kwietnia br. pod honorowym patronatem ministra SWiA.

## NA POWITANIE

Uroczyste otwarcie II Międzynarodowych Targów Polsecure uświetnił pokaz „Malowanie światłem”, zapowiadający tematy poruszane podczas konferencji i paneli dyskusyjnych. Wyjątkową chwilą było uczczenie minutą ciszy i przywołanie w pamięci ukraińskich żołnierzy oraz ludności cywilnej, którzy zginęli podczas wojny na Ukrainie. Ceremonii towarzyszył występ Orkiestry Reprezentacyjnej Policji.

## ZNAMENICI GOŚCIE

Podczas uroczystego otwarcia zostali powitani: senator RP Krzysztof Słoń, podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki, I minister spraw międzynarodowych Gruzji Shalva Bedoidze, ambasador Republiki Rwandy

w Polsce Anastase Shyaka, władze regionu świętokrzyskiego i miasta Kielce, Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk wraz z I zastępcą nadinsp. Dariuszem Augustyniakiem, zastępcą nadinsp. Pawłem Dobrodziejem i kadrami kierowniczą polskiej Policji. Wśród znamienitych gości byli obecni również: komendant główny Straży Granicznej gen. dyw. SG Tomasz Praga wraz z zastępcą gen. bryg. SG Wioletą Gorzkowską, dyrektor generalny Służby Więziennej gen. Jacek Kitliński wraz z zastępcami, dowódca Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni gen. bryg. Karol Molenda wraz z zastępcą płk. Łukaszem Jędrzejczakiem, komendant Służby Ochrony Państwa płk Radosław Jaworski wraz z zastępcami, szef Służby Kontrwywiadu Wojskowego płk Maciej Szwanowski oraz zastępca komendanta głównego PSP nadbryg. Krzysztof Hejduk. Powitano również szefów zagranicznych służb mundurowych z Bułgarii, Chorwacji, Łotwy, Rumunii, Ukrainy, Mołdawii, Czech, Korei Południowej, Portugalii, Ruandy, Węgier,



Dużym zainteresowaniem cieszyły się stoiska na hali wystawienniczej oraz pokazy, m.in. umundurowania i Motocyklowej Asysty Honorowej





ZEUS-2 to mobilny zestaw do analizy oraz likwidacji skażeń, wspierający działania kontrterrorystyczne na miejscu zdarzenia CBRNE



Stoisko BKS KGP było licznie odwiedzane



Stoisko CLKP prezentowało niemal wszystkie dziedziny badań kryminalistycznych

delegacje z Estonii, Hiszpanii, Izraela, Litwy, Malty, Niemiec, Norwegii, Słowacji, Słowenii, Wlk. Brytanii, Włoch, departamentu bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych FBI i przedstawicieli agencji Europol oraz oficerów łącznikowych służb mundurowych, Międzynarodowego Stowarzyszenia Publicznego ROADPOL Europejskiej Sieci Policji Ruchu Drogowego.

Do uczestników Polsecure swoje słowa skierował Prezydent RP Andrzej Duda, które odczytał zastępca dyrektora Departamentu Prawa i Bezpieczeństwa Pozamilitarnego w BBN Karol Sobczak. Do licznie zgromadzonych uczestników zwrócił się również minister SWiA Mariusz Kamiński, którego słowa odczytał podsekretarz stanu Bartosz Grodecki.

Podczas II edycji Międzynarodowych Targów Polsecure polscy policjanci gościli wiele delegacji zagranicznych. Z uwagi na toczącą się wojnę na Ukrainie głos zabrał p.o. szef Narodowej Policji Ukrainy Ivan Wyhivskyi, który opowiedział o tym, jak wojna z Rosją zmieniła służbę policjantów. Z kolei Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk, witając wszystkich,

powiedział: – Te targi zapowiadają się wyjątkowo interesująco, przede wszystkim przez przyrząd gości, którzy do nas przybyli, ale także konferencji, które przed nami. Chcemy rozmawiać i wymieniać nasze doświadczenia, myśli, pomysły i koncepcje na przyszłość w zakresie chociażby identyfikacji ofiar, czyli działań DVI. Będziemy dużo mówić o cyberprzestępczości, ale także o cyberbezpieczeństwie, o kluczowych kwestiach dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym, dla bezpieczeństwa granic, dla bezpieczeństwa, jeśli chodzi o wykorzystanie bezałogowych statków powietrznych.

### POKAZY, SPRZĘT

Tuż po uroczystym otwarciu targów organizatorzy zaplanowali pokaz mundurów Policji i Straży Granicznej, który cieszył się gorącym odbiorem. Poza obecnie obowiązującymi mundurami pokazano także ubiory specjalistyczne, m.in. kombinezon policyjnego pilota. Cykl pokazów w zewnętrznej strefie targów rozpoczęło wystąpienie Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej. Goście obejrzeli również pokaz Motocyklowej Asysty

Honorowej i pokaz dynamiczny Wydziału Zabezpieczenia Działania Straży Granicznej. Kontrterrorysty z CPKP „BOA” i eksperci z Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji przygotowali pokazy tresury psa służbowego i dynamicznego zatrzymywania niebezpiecznych przestępców. Cały pokaz był uzupełniony przeprowadzeniem oględzin w laboratorium, gdzie wytwarzano narkotyki. Czynności na miejscu, z wykorzystaniem nowoczesnej technologii, były na bieżąco opisywane i komentowane przez policyjnych ekspertów.

Szczególnym zainteresowaniem cieszył się sprzęt służący do ochrony przed skażeniami nowej generacji, który będą wykorzystywać w służbie policyjni kontrterrorysty i technicy kryminalistyczni z CLKP. ZEUS-2 to mobilny zestaw do analizy oraz likwidacji skażeń, wspierający działania kontrterrorystyczne na miejscu zdarzenia CBRN-E. Mobilne laboratorium umożliwia określenie rodzaju użytego czynnika chemicznego, promieniotwórczego, biologicznego oraz materiałów wybuchowych i ich prekursorów. Służy także analizie zagrożeń czynnikiem biologicznym, dzięki innowacyjnemu zestawowi diagnostycznemu opartemu na technikach biologii molekularnej, pozwalającemu na szybką, wiarygodną identyfikację czynników infekcyjnych, umożliwiającemu także jednoczesną identyfikację czynnika i określenie profilu jego antybiotykooporności.

Targi Polsecure stanowiły również doskonałą okazję do zapoznania się z ofertą producentów specjalizujących się wyposażeniu specjalnym służb mundurowych.

### POROZUMIENIA, UMOWY I LISTY INTENCYJNE

Podczas Polsecure Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk podpisał porozumienia o współpracy z instytucjami zajmującymi się bezpieczeństwem. Pierwsze z nich zostało zawarte z gen. bryg. Karolem Molendą – dowódcą Komponentu Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni. Porozumienie reguluje współpracę między jednostkami polskiej Policji w zakresie m.in. ochrony granicy, zabezpieczenia zdarzeń masowych, wspólnych ćwiczeń oraz współdziałania na wypadek kryzysu lub konfliktu zbrojnego. Szef polskiej Policji podpisał również umowę z Przedsiębiorstwem Sprzętu Ochronnego MASKPOL S.A. Dokument reguluje procedury zmierzające do zakupu kamizelek kuloodpornych kwalifikowanych stanowiących indywidualną ochronę każdego policjanta. Z kolei z Grupą WB podpisano list intencyjny o współpracy w dziedzinie specjalizowanych systemów telekomunikacyjnych zarządzania kryzysowego i infrastruktury krytycznej, technologii 5G i tworzenie rozwiązań dla radia kognitywnego.

Podpisane zostało również porozumienie regulujące współpracę między polską Policją a Instytutem Chemii Bioorganicznej przy projekcie „Dynastia i społeczeństwo Państwa Piastów w Świecie Zintegrowanych Badań Historycznych, Antropologicznych i Genomicznych”. Archeogenomiczny charakter współpracy zostanie wykorzystany przy tworzeniu opisu genetycznej struktury populacji zamieszkującej obszar Polski w pierwszym tysiącleciu naszej ery. Porozumienie podpisali zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Paweł Dobrodziej oraz dyrektor Instytutu Chemii Bioorganicznej PAN prof. dr hab. Marek Figlerowicz.

### WYMIANA DOŚWIADCZEŃ, KONFERENCJE

Ważnym wydarzeniem były spotkania bilateralne Komendanta Głównego Policji i dyrektora Biura Międzynarodowej Współpracy KGP insp. Pauliny Filipowiak z przedstawicielami Wielkiej Brytanii, Ukrainy, Rwandy, Chorwacji i Rumunii.

Podczas pierwszego dnia targów odbyła się konferencja panelowa przygotowana przez CLKP „Pewność w identyfikacji ofiar – rola zespołu DVI na miejscu katastrof masowych”. Celem panelu było przybliżenie zagadnienia identyfikacji ciał ofiar katastrof. Rozmówcy podzielili się własnymi doświadczeniami zawodowymi, omówili trudności, które występowały podczas procesu identyfikacji ciał ofiar na miejscu katastrof, klęsk żywiołowych, konfliktów zbrojnych.



Ratownicy medyczni wymieniali swoje doświadczenia i dzielili się praktyką



Podczas konferencji panelowej zorganizowanej przez Główny Sztab Policji KGP omawiano przeciwdziałanie zagrożeniom ze strony bezzałogowych statków powietrznych



Podczas targów Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk i jego zastępca nadinsp. Paweł Dobrodziej podpisali porozumienia o współpracy z instytucjami zajmującymi się bezpieczeństwem

Konferencja panelowa przygotowana przez CLKP była okazją do dyskusji o wyzwaniach zespołów DVI

Druga konferencja, przygotowana przez CBZC, dotyczyła „Innowacyjności oraz budowania kapitału ludzkiego na rzecz walki z cyberprzestępczością”. Poprowadził ją nadkom. Marcin Bednarz, zastępca komendanta CBZC. Wzięło w niej udział wielu przedstawicieli służb z Europy i świata. W trakcie panelu poruszono kwestie rozwoju innowacji oraz budowanie kapitału ludzkiego w kontekście zwalczania cyberprzestępczości. Skuteczne zapobieganie temu zagrożeniu wymaga od organów ścigania ciągłej kreatywności i innowacyjności w stosowanych narzędziach i procedurach. Osiągnięcie tych celów jest uzależnione jednakże od zbudowania efektywnej strategii zorganizowania wysoce kompetentnych kadr, zdolnych do podejmowania najtrudniejszych wyzwań.

Równoległe trwały również konferencja „Obecne i przyszłe wyzwania w ochronie granicy państwowej w kontekście presji migracyjnej na granicy polsko-białoruskiej i wojny w Ukrainie”, przygotowana przez funkcjonariuszy Straży Granicznej oraz prowadzona przez funkcjonariuszy Głównego Sztabu KGP „Przeciwdziałanie zagrożeniom ze strony bezzałogowych statków powietrznych”. Poruszono m.in. wątki dotyczące wydzielenia stref geograficznych jako narzędzia do ochrony obiektów, omówiono rodzaje i klasyfikację zagrożeń związanych z BSP, wykorzystanie statków powietrznych w celu monitorowania i bezpieczeństwa infrastruktury krytycznej.

Nie zabrakło również panelu konferencyjnego poświęconego „Nowoczesnym rozwiązaniom w procesie funkcjonowania i doskonalenia zawodowego ratowników i ratowników medycznych służb mundurowych”. Wyjątkowym elementem tej konferencji było wystąpienie trzech medyków z batalionowej

grupy bojowej NATO – Tom Lines z armii brytyjskiej i Christopher Sheldon i Cristian Rosado z armii amerykańskiej, którzy omówili i zademonstrowali ważne tematy z zakresu medycyny taktycznej, czyli tamowanie masywnych krwotoków i przetaczanie krwi w warunkach bojowych.

Drugiego dnia targów odbył się także cykl konferencji zorganizowany przez Biuro Ruchu Drogowego KGP, poświęcony nowym motocyklom razem z rozwiązaniami usprawniającymi pełnienie służby na motocyklu, szkoleniom z techniki jazdy dużym motocyklem oraz bezpieczeństwu. Cykl „Od koncepcji do wdrożenia – kompleksowe rozwiązania dla motocyklistów ruchu drogowego polskiej Policji” rozpoczął insp. Robert

Koźlak, zastępca dyrektora BRD KGP. Słuchając przygotowanych paneli, goście dowiedzieli się o zorganizowanych, w ramach projektu pn. „Bezpieczniej na drogach – motocykle dla służby ruchu drogowego” w zakresie Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, szkoleniach z techniki jazdy. O innowacyjnych elementach wyposażenia oznakowanych motocykli bmw opowiedział przedstawiciel marki, natomiast o międzynarodowej współpracy zwalczania wykroczeń i przestępczości na drogach UE mówiły przedstawicielki ROADPOL-u, organizacji zrzeszającej policje drogowe z krajów UE. O bezpieczeństwie przez doskonalenie technik jazdy na motocyklu opowiadali uczestnicy międzynarodowego szkolenia, które odbyło się we wrześniu 2022 r. w Austrii.

zdj. Izabela Pajdała, Katarzyna Chrzanowska, Krzysztof Chrzanowski

Drugiego dnia targów dwie konferencje zorganizowano w Europejskim Centrum Edukacji Geologicznej UW w Korzecku k. Chęcina. Panel „Międzynarodowe aspekty cyberbezpieczeństwa” otworzył nadinsp. Dariusz Augustyniak. Mówił o bezustannym unowocześnianiu zabezpieczeń policyjnych systemów teleinformatycznych.

– Szukamy kompromisu między bezpieczeństwem a funkcjonalnością. Polska Policja zarządza prawie 70 systemami centralnymi, ogólnopolskimi i rządowymi. Systemów policyjnych jest kilkaset. Zapewnienie bezpieczeństwa tych systemów to duże wyzwanie, dlatego należy rozmawiać i wymieniać doświadczenia – mówił zastępca komendanta głównego Policji.

Panel poprowadził dyrektor BLiI insp. Przemysław Więcław, a panelistami byli przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego, Ukrainy, FBI, Cisco Polska, Microsoft i VP Global Business Development.

Drugi panel konferencji „Smartfon to szatan” uzmysłowił uczestnikom, jak dużym zagrożeniem może być niewłaściwie skonfigurowany i używany telefon komórkowy typu smartfon. O zagrożeniach związanych z użytkowaniem tego typu urządzeń opowiadał Piotr Konieczny, ekspert ds. bezpieczeństwa komputerowego, założyciel serwisu o bezpieczeństwie teleinformatycznym Niebezpiecznik.pl.

## NA ZAKOŃCZENIE

Uroczystość zakończenia drugiej edycji Targów Polsecure była jednocześnie okazją do wręczenia nagród Polsecure. Podsumowując to wydarzenie, nadinsp. Dariusz Augustyniak przypomniał, że wspólnym celem organizacji przedsięwzięcia była idea, by wszystkie służby mundurowe podległe MSWiA występowały razem. Na finał mundurowych targów zostały wręczone nagrody Targów Polsecure za zaprezentowane produkty. Wśród zwycięzców znalazły się:

- konsorcjum, w którego skład wchodzi: Lider – Politechnika Warszawska oraz VORTEX, Wyższa Szkoła Policji, Longevity za Mobilny Punkt Dystrybucji Infrastruktury Teleinformatycznej (MPDiT);
- ChangePro, producent HackingDept za HackingDept Offensive Training;
- Megmar Logistics & Consulting za Mobilne Bariery Antyterrorystyczne MVB-3X do ochrony przed pojazdami taranującymi.

Wyróżnienie specjalne Komendanta Głównego Policji trafiło do firmy Flytronic, GRUPY WB, WB Electronics za wielozadaniowy bezzałogowy system latający FlyEye.

**KRZYSZTOF CHRZANOWSKI,  
IZABELA PAJDAŁA**

Nadrzędny cel policyjnej jednostki specjalnej biorącej udział w działaniach bojowych w sytuacji o charakterze terrorystycznym wydaje się jasno określony – ratowanie życia. Szanse na ich pozytywny przebieg rosną wprost proporcjonalnie do ilości czasu, jaki uda się kupić Negocjatorom Policyjnym Służby Kontrterrorystycznej.

**Z**terrorystami się nie negocjuje. To dobrze znane wszystkim hasło rodem z filmów akcji niezbyt precyzyjnie opisuje rzeczywistość, w której działają policyjni specjaliści. Czy wysoce zmotywowany, uzbrojony po zęby przestępca biorący zakładników, których zabija lub zamierza zabić, będzie chciał rozmawiać z Policją? I czy w ogóle warto na kontakt z nim poświęcać bezcenny czas, gdy priorytetem jest życie zakładników i osób ukrywających się przed nim? W składzie elitarnych jednostek specjalnych zrzeszonych w międzynarodowej organizacji ATLAS, takich jak polski Centralny Pododdział Kontrterrorystyczny Policji „BOA” znajdują się Negocjatorzy Policyjni Służby Kontrterrorystycznej, czyli tytułowi NPSKT. Oznacza to bez wątpienia, że negocjacje pozytywnie wpływają na przebieg działań o charakterze terrorystycznym.



# NPSKT OPANOWAĆ CHAOS, *KUPIĆ CZAS*

## NA POCZĄTKU BYŁ POMYSŁ

Rok 1990 – policjanci z Wydziału Antyterrorystycznego KSP wracają z USA ze szkolenia na temat rozwiązywania sytuacji kryzysowych m.in. z wykorzystaniem policyjnych negocjatorów. Powstaje wówczas pomysł powołania takiej specjalizacji również w polskiej Policji. I tak oto 29 czerwca 1992 r., na mocy zarządzenia nr 8 KGP, zostaje powołana pięcioosobowa sekcja ds. negocjacji, która już cztery miesiące później zaczyna funkcjonować w strukturze Wydziału Antyterrorystycznego KSP. Od tamtego czasu minęło ponad 30 lat, zmieniały się przepisy i regulacje. Obecnie w polskiej Policji mamy ponad 360 negocjatorów policyjnych w komendach wojewódzkich i KSP (grupy negocjacyjne) oraz ośmiu negocjatorów etatowych, którzy tworzą Sekcję Negocjacji w Centralnym Pododdziale Kontrterrorystycznym Policji „BOA”. Obecnie służbę negocjatorów policyjnych reguluje zarządzenie nr 67 Komendanta Głównego Policji z 14 grudnia 2018 r. w sprawie negocjacji policyjnych.

## NEGOCJATOR POLICYJNY

Negocjatorzy wchodzący w skład wojewódzkich grup negocjacyjnych na co dzień wykonują inne zadania. Rekrutują się oni z policjantów, którzy posiadają wysokie kompetencje społeczne i duże doświadczenie. Są wśród nich m.in. funkcjonariusze pionu prewencji i pionu kryminalnego. Zobowiązani są do odbywania szkoleń specjalistycznych związanych z ich dodatkowymi obowiązkami. Jeśli dochodzi do zdarzenia kryzysowego (często jest to próba samobójcza, np. usiłowanie skoku z dachu, z mostu itp.), wówczas to oni nawiązują kontakt z osobą, która zdecydowała się na desperacki krok. Jeśli zdarzenie ewoluuje w taki sposób, że zaczyna stwarzać poważne zagrożenie dla innych osób, infrastruktury krytycznej lub bezpieczeństwa państwa, wówczas działania wspierają negocjatorzy z CPKP „BOA” posiadający wiedzę i umiejętności z zakresu wsparcia działań bojowych.

## NARZĘDZIE W RĘKACH DOWÓDCY

Negocjator służby kontrterrorystycznej w trakcie prowadzonych działań nie jest sam sobie sterem, żeglarzem ani okrętem. Stanowi jedno z ogniw w dłuższym łańcuchu tworzącym zwarty system.

– Policjanci pełniący służbę w Centralnym Pododdziale Kontrterrorystycznym Policji „BOA” w Sekcji Negocjacji zajmują się ogólnie pojętymi negocjacjami policyjnymi, ale ich specjalizacją są negocjacje w warunkach zagrożenia terrorystycznego – opowiada Jacek, negocjator CPKP „BOA”.  
– Są jednym z narzędzi, jakie w swojej dyspozycji posiada dowódca operacji kontrterrorystycznej, która zawsze jest

skomplikowaną operacją policyjną. Negocjatorzy policyjni SKT działają w kierunku osiągnięcia celu, jaki wyznacza dowódca działań bojowych. Należy mieć świadomość, że negocjator, który pełni służbę w ramach jednostki specjalnej, jaką jest Centralny Pododdział Kontrterrorystyczny Policji „BOA”, oprócz podstawowych umiejętności posiada wyjątkowe kompetencje, które pozwalają mu wejść w zamkniętą strefę objętą działaniami policyjnej jednostki specjalnej. Oznacza to, że tak samo jak inni członkowie takiej jednostki musi dbać o sprawność fizyczną, poziom wyszkolenia strzeleckiego, poznawać taktyki i techniki działania. W realnych warunkach bojowych nie można dopuścić do sytuacji, w której jakiś element zespołu stanie się obciążeniem dla innych. Dotyczy to każdego specjalisty bez względu na to, czy jego działka to negocjacje, otwieranie drzwi, czy też posługiwanie się bronią snajperską.

### INACZEJ NIŻ NA FILMIE

Utrwalony przez popkulturę obraz tego, czym są negocjacje policyjne jest mocno uproszczony. Większość społeczeństwa wyobraża je sobie tak, jak widziała to na ekranie telewizora – mamy policjanta i terrorystę. Terrorysta stawia żądania, a policjant w bezpośredniej lub telefonicznej rozmowie z nim negocjuje. Oczywiście podstawowym celem działań będzie ratowanie życia, ale realna sytuacja zwykle jest dużo bardziej skomplikowana. Może być zagrożone bezpieczeństwo dużej grupy ludzi, bezpieczeństwo państwa lub istnieje ryzyko użycia przez terrorystów broni z rodzaju CBRN (powodujących skażenie chemiczne, biologiczne, radiologiczne lub nuklearne). Zdarzenie może też ewoluować, może zmienić się jego charakter. Rolą dowódcy jednostki specjalnej będzie jak najlepszy dobór narzędzi, które ma do dyspozycji, aby osiągnąć założony cel w danych okolicznościach. Jednym z tych narzędzi są właśnie negocjatorzy. W działaniach zawsze jest ich minimum trzech, jednak w przypadku dużych, bardzo skomplikowanych operacji będzie to większy zespół, który mogą także wspierać negocjatorzy grup negocjacyjnych.

Negocjacje nie ograniczają się tylko do bezpośredniego lub telefonicznego kontaktu z terrorystą. Ich celem jest jak najlepsze rozpoznanie, zrozumienie i zobrazowanie przestrzeni, w której toczy się operacja – na tej podstawie dowódca będzie podejmować możliwie najtrafniejsze decyzje. Negocjacje to także kreowanie środowiska informacyjnego. Okazać się może bowiem, że na numery alarmowe zaczną dzwonić zakładnicy lub osoby ukrywające się przed terrorystą. Będą dzwonić ich rodziny. Pojawiają się zainteresowane sprawą media. Rzecznicy służb mundurowych będą pod presją dziennikarzy, a wszelkie nieudomowienia będą zniekształcane i interpretowane jeszcze przez media społecznościowe. Należy mieć świadomość, że terroryści także z tych mediów będą korzystać, żeby rozpoznać sytuację i ewentualnie się do niej dostosować. Zadaniem zespołu negocjacyjnego jest więc zadbanie o to, żeby to, co dzieje się w przestrzeni informacji wokół zdarzenia, było wiarygodne i spójne.

Nie ma nic gorszego niż chaos. Chaos to ryzyko utraty kontroli nad sytuacją, która mimo swojego wysokiego poziomu skomplikowania stanie się jeszcze bardziej nieprzewidywalna. Chaos informacyjny zwiększa poziom stresu u zakładników, osób ukrywających się, utrudnia podejmowanie optymalnych decyzji przez dowódcę. Zestresowany terrorysta także staje się jeszcze bardziej niebezpieczny i nieprzewidywalny. On przecież także realizuje punkt po punkcie opracowany wcześniej plan. Spójna, wiarygodna komunikacja jest więc ważna dla wszystkich, którzy są uczestnikami zdarzenia – także dla napastników i ich zakładników. Jak twierdzą negocjatorzy służby kontrterrorystycznej BOA – zdecydowana większość terrorystów chce rozmawiać, choćby dlatego, że akt terrorystyczny sam w sobie często jest komunikatem skierowanym na zewnątrz. Analiza danych w czasie rzeczywistym, którą prowadzą negocjatorzy, profilerzy czy psychologowie, to narzędzia, dzięki którym łatwiej opanować wspomniany chaos i zdobyć więcej czasu na zrozumienie sytuacji, zbudowanie możliwie szerokiej perspektywy i podjęcie na tej podstawie właściwych i skutecznych działań. O tym, jakie metody, siły, środki i taktyka zostaną wykorzystane, decyduje dowódca.

### TERRORYSTA POTRZEBUJE NEGOCJATORA

Na czym polega sukces negocjacji w działaniach bojowych o charakterze terrorystycznym? Wydaje się, że odpowiedź jest jedna: gdy nikt nie zginie. Okazuje się, że z punktu widzenia funkcjonariusza CPKP „BOA” nie jest to już tak oczywiste.

– Sukcesem operacji kontrterrorystycznej oczywiście będzie jej zakończenie bez strat, bez ofiar, co nie zawsze jest możliwe – mówi negocjator Jacek. – Ale czy tego rodzaju straty jednoznacznie oznaczają, że operacja zakończyła się porażką? Moim zdaniem nie. W działaniach bojowych, w których biorą udział jednostki specjalne Policji, występuje duża liczba niemożliwych do przewidzenia czynników, których wpływ na sytuację może być natychmiastowy i może wywołać taką, a nie inną reakcję terrorysty. Może to być np. jakiś zapach czy dźwięk lub wspomnienie, które przepuszczone przez filtr jego osobistego doświadczenia może wywołać nagłą reakcję. Może to być jakieś zaburzenie psychiczne. Nie na wszystko mamy wpływ. Według mnie sukcesem działania jednostki specjalnej będzie takie zakończenie operacji, gdy podczas jej prowadzenia nikt nie popełni żadnego błędu.

Zapytany o to, jak z kolei negocjatora może postrzegać terrorysta, odpowiada w następujący sposób: – Terrorysta jest osobą, która jest silnie zmotywowana, czasem wręcz zindoktrynowana i szkolona latami do wykonania konkretnego zadania. Taki człowiek doskonale wie, że istnieją jednostki



specjalne i że w ich strukturach znajdują się nie tylko komórki siłowe, lecz także negocjatorzy. Gdy napastnik realizuje swój plan punkt po punkcie, robi to w środowisku, na które oddziałują różne czynniki, w tym także funkcjonariusze sił specjalnych. Czynnikiem ryzyka w realizacji planu napastnika mogą być niestandardowe zachowanie zakładnika, jakaś przeszkoda techniczna, a nawet pogoda. Może się okazać, że terrorysta zrealizował punkty A, B i C swojego planu, ale na punkcie D jego plan leżał w gruzach. Być może poziom stresu sprawi, że w ogóle zmieni zamiary lub będzie chciał się poddać już na początku. Wówczas to komunikacja z negocjatorem daje mu możliwość określenia żądań, często jest też jego jedyną szansą na ocalenie życia.

### NIE TYLKO DZIAŁANIA BOJOWE

Negocjatorzy Sekcji Negocjacji CPKP „BOA” nie tylko stale podnoszą swoje kwalifikacje, ale także zajmują się prewencją antyterrorystyczną prowadząc zajęcia edukacyjne dla funkcjonariuszy służb, organizacji i instytucji.

Centralny Pododdział Kontrterrorystyczny Policji „BOA”, w którego strukturze znajduje się Sekcja Negocjacji Wy-

działu Szkoleniowo-Bojowego, należy do elitarniej organizacji funkcjonującej w ramach Grupy ATLAS. Zrzesza ona europejskie policyjne jednostki specjalne i w tzw. forum negocjacyjnym skupia specjalistów z podobnych wydziałów we wszystkich centralnych jednostkach kontrterrorystycznych. Dla CPKP „BOA” wymiana doświadczeń w ramach grupy ATLAS niesie nieocenione korzyści. Wątek ten rozwija negocjator służby kontrterrorystycznej Adam: – Do tej pory nie mieliśmy na swoim terytorium

zdarzeń o charakterze terrorystycznym. Współpraca z ludźmi, którzy brali bezpośredni udział w rozwiązaniu zdarzeń terrorystycznych, ich wiedza oraz doświadczenie, którym się z nami dzielili w ciągu pięciu lat wspólnej pracy, pomogły nam obrać własny kierunek rozwoju, który my dzisiaj nazywamy negocjacjami policyjnymi w ramach wsparcia działań bojowych, w tym kontrterrorystycznych. Tworzenie nowych idei i kierunków w obszarze współpracy międzynarodowej również bardzo pozytywnie wpłynęło na obecny kształt funkcjonowania naszej sekcji. Cieszymy się, że możemy przekazywać wiedzę negocjatorom grup negocjacyjnych komend wojewódzkich oraz Komendy Stołecznej Policji – bierzemy aktywny udział w ich szkoleniu. Zdajemy sobie sprawę z tego, jak wiele zależy od poziomu naszego profesjonalizmu i jak duża ciężka na nas odpowiedzialność – podsumowuje.

TOMASZ DĄBROWSKI



• **ZŁODZIEJKA, KTÓRA OKAZAŁA SIĘ ZŁODZIEJEM**

15 marca – Złotoryja

Z opisu interwencji, na jaką pojechali st. sierż. Barbara Czyż i sierż. Kacper Bogucki z KPP w Złotoryi, wynikało, że do jednego ze sklepów weszła szczupła, wysoka kobieta, która chowała zakupy w swojej torebce. Klientka widziana była tu tydzień wcześniej w Dniu Kobiet i już wtedy podejrzewano ją o kradzież. Gdy przybyli na miejsce policjanci podjęli interwencję w stosunku do długowłosej, ubranej w spódnicę i buty na obcasie kobiety okazało się... że to 45-letni mężczyzna w makijażu. Torebkę miał wypchaną kosmetykami i gadżetami erotycznymi, o łącznej wartości około 1500 zł. Pomysłowy złodziej 15 marca usłyszał zarzuty. Od decyzji sądu będzie zależało, czy następny Dzień Kobiet 45-latek spędzi na wolności. (KWP we Wrocławiu)



• **Z DWOMA PROMILAMI ZA KIEROWNICĄ DUŻEJ CIĘŻARÓWKI**

18 marca – Bolesławiec

Policjantka z WRD KWP we Wrocławiu, w czasie wolnym od służby, jadąc autostradą A4, zauważyła ciężarówkę, która nie sygnalizowała manewrów, nie trzymała się pasa ruchu i zjeżdżała na pas awaryjny. Gdy pojazd zjechał na parking, sierż. szt. Aleksandra Salecka pojechała za nim. Za kierownicą siedział mężczyzna, od którego czuć było alkohol. Policjantka podjęła działania uniemożliwiające pijanemu kierowcy dalszą jazdę – zabrała mu kluczyki i wezwała na miejsce policyjny patrol. Badanie stanu trzeźwości wykazało 2 promile alkoholu w organizmie 49-letniego kierowcy. Dzięki postawie funkcjonariuszki stwarzającej śmiertelne zagrożenie kierowca na długo zniknie z polskich dróg. (KWP we Wrocławiu)



• **POMOGLI NASTOLATCE PODCZAS ATAKU PADACZKI**

16 marca – Gdańsk

Asp. Kamil Pawliszak z wydziału prewencji gdańskiej komendy i mł. asp. Jerzy Malik, policyjny profilaktyk z KP II w Gdańsku, pełnili służbę na terenie jednego z centrów handlowych, gdy nagle usłyszeli krzyki. Funkcjonariusze pobiegli sprawdzić, co się dzieje. Na podłodze leżała nastolatka, która miała atak epilepsji. Policjanci natychmiast zabezpieczyli głowę 16-latki, udroźnili drogi oddechowe, a po ustaniu ataku drgawek ułożyli dziewczynę w bezpiecznej pozycji i okryli kocem termicznym. Do czasu przyjazdu karetki pogotowia monitorowali funkcje życiowe nastolatki. Właściwa reakcja policjantów z całą pewnością uchroniła ją przed poważnymi obrażeniami związanymi z atakiem choroby. (KWP w Gdańsku)



• **RANNY NA SKUTEK WYPADKU Z PIŁĄ MECHANICZNĄ**

23 marca – Jawornik

Myśleniccy dzielnicowi mł. asp. Bartosz Gorczyca i mł. asp. Krystian Biela jechali zakupianką, gdy zauważyli stojącą na poboczu kobietę, która wzywała pomocy. Okazało się, że w zaparkowanym obok samochodzie siedzi jej mąż, który poważnie okaleczył rękę podczas pracy piłą mechaniczną. Ranny tracił coraz więcej krwi. Żona uszkodzowanego była roztrzęsiona i nie wiedziała, gdzie znajduje się najbliższa placówka zdrowia. Policjanci zdecydowali, że będą pilotować małżeństwo do szpitala – czekanie na karetkę było zbyt ryzykowne, gdyż liczyła się każda minuta. Z wykorzystaniem sygnałów świetlnych i dźwiękowych eskortowali uszkodzowanego do Myślenic, gdzie przekazali go w ręce lekarzy. (KWP w Krakowie)



Nierzadko z narażeniem własnego zdrowia i życia, czasem po służbie, ale zawsze pod presją czasu – funkcjonariusze Policji co dzień pomagają i chronią również tę najważniejszą z wartości, jaką jest ludzkie życie. Oto tylko część takich właśnie interwencji, które polscy policjanci skutecznie przeprowadzili od połowy marca do połowy kwietnia br.



• **AGRESJA W SZPITALU – ZARZUTY NA KOMENDZIE**

23 marca – Wyszków

To była spokojna niedziela, dopóki dyżurny KPP w Wyszkowie nie otrzymał zgłoszenia z tamtejszego szpitala. Interwencję przyjęli sierż. Tomasz Malinowski i mł. asp. Stanisław Bielecki. Okazało się, że w szpitalu wpadł 46-letni nietrzeźwy mężczyzna, który trafił tu z rozbitym głową. Na początku on sam wymagał pomocy, jednak wkrótce zaczął kierować wulgarnymi w stosunku do opiekującego się nim personelu, a następnie zaatakował i zranił w głowę ratowniczkę medyczną. Policjanci sprawnie obezwładnili awanturnika, który został zatrzymany. Następnego dnia kłopotliwy pacjent usłyszał zarzuty naruszenia nietykalności cielesnej i znieważenia funkcjonariuszki publicznej. (KWP zs w Radomiu)



• **POMOGLI STARSZEJ KOBIECIE, KTÓRA DOSTAŁA UDARU**

8 kwietnia – Mielec

Podczas służby policjanci z Wydziału Prewencji KPP w Mielcu, sierż. Kamil Grabiec i post. Krzysztof Kilarowski, na jednej z ulic zauważyli samochód osobowy, który stał na jednym z pasów ruchu. Auto miało wyraźne ślady uszkodzenia. Za kierownicą siedziała starsza pani, której policjanci nakazali, aby zjechała na wyłączony z ruchu pas, jednak 72-latka pojechała dalej. Policjanci udali się za nią i zatrzymali do kontroli. Rozmawiając z kobietą, funkcjonariusze zauważyli objawy udaru. Miała problem z mówieniem i niedowład kończyn. Natychmiast udzielili jej pomocy i wezwali karetkę pogotowia ratunkowego. Medycy potwierdzili przypuszczenia policjantów i zabrali kobietę do szpitala. (KWP w Rzeszowie)



• **ESKORTOWALI CIĘŻARNA DO SZPITALA**

31 marca – Czernikowo

St. sierż. Natalia Kościółowska, st. sierż. Michał Janowski i sierż. Krzysztof Słoma z KP w Dobrzemiejewicach jechali oznakowanym radiowozem przez Czernikowo, gdy samochód z naprzeciwka zaczął mrugać światłami, zatrzymując policjantów. Okazało się, że kobieta za kierownicą zwracała uwagę funkcjonariuszy, ponieważ jej pasażerka w zaawansowanej ciąży potrzebowała szybkiej pomocy lekarskiej. Do szpitala wojewódzkiego w Toruniu zostało 30 kilometrów przez zakorkowane miasto. Policjanci powiadomili dyżurnego o sytuacji, włączyli sygnały i przystąpili do eskortowania kobiet do szpitala. Dzięki interwencji 40-latka trafiła na izbę przyjęć, gdzie została otoczona pomocą medyczną. (KWP w Bydgoszczy)



• **POLICJANT WSKOCZYŁ DO WODY, BY RATOWAĆ ŻYCIE 44-LATKA**

8 kwietnia – powiat świebodziński

Dyżurny KPP w Świebodzinie otrzymał zgłoszenie o mężczyźnie topiącym się w jednym ze zbiorników wodnych w powiecie. Na miejsce został skierowany asp. szt. Mariusz Kwiatkowski z Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Świebodzinie. Funkcjonariusz bezzwłocznie przyjechał na teren zgłoszenia i pobiegł w kierunku stawu, gdzie zauważył topiącego się 44-latka. Nie zastanawiając się długo, w pełnym osprzęcie wskoczył do zimnej wody, która sięgała mu po samą szyję. Już po chwili policjant szybko i sprawnie chwycił mężczyznę i wyciągnął na brzeg, gdzie udzielił mu pierwszej pomocy. Wezwany przez dyżurnego zespół karetki pogotowia zabrał mężczyznę do szpitala. (KPP w Świebodzinie)

oprac. TOMASZ DĄBROWSKI  
KATARZYNA CHRZANOWSKA

**W** ćwiczeniach wzięło udział blisko trzy tysiące funkcjonariuszy Policji, m.in. z CPKP „BOA” i CBŚP. W działania zaangażowano również komendy główne Straży Granicznej i Państwowej Straży Pożarnej, ratowników medycznych, funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i 20 funkcjonariuszy Federalnego Biura Śledczego. Były to nie tylko największe ćwiczenia w historii polskiej Policji, ale także pierwszy odnotowany przypadek tak liczego udziału w nich funkcjonariuszy FBI na terenie Europy. Skomplikowane epizody odbywały się w warunkach zbliżonych do realnych, wymagały sprawności i koordynacji wielu służb.

– Musimy być przygotowani na każdą ewentualność. Chcemy, by obywatele mieli pewność, że państwo w sytuacjach realnego zagrożenia będzie działało skutecznie – powiedział w trakcie ćwiczeń szef Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Kamiński i dodał: – Korzystanie z wiedzy, doświadczenia i taktyki naszych sojuszników jest niezwykle cenne.

Prace nad zorganizowaniem ćwiczeń, ze względu na ich dużą skalę, trwały od marca 2022 r. Ich scenariusz utrzymywano w tajemnicy, a zespoły autorskie przygotowujące poszczególne epizody pozostawiły wiele swobody kierującym działaniami, dlatego ich przebieg w żadnym momencie nie był przesądzony. Równie dobrze mógł zakończyć się zarówno sukcesem, jak i porażką.

Pierwsza informacja o planowanych ćwiczeniach „Wolf-Ram-23” została przekazana do publicznej wiadomości dopiero cztery dni przed ich rozpoczęciem w Warszawie. Wcześniejsze ostrzeżenie mieszkańców stolicy było niezbędne, gdyż pojawienie się licznych służb w centrum miasta, a zwłaszcza w rejonie dwóch stacji metra, mogłoby wzbudzić uzasadniony niepokój.

### ZACZĘŁO SIĘ ZA OCEANEM

Wszystko „rozpoczęło się” w USA. W lutym Amerykanie otrzymali informację o grupie terrorystycznej, która w internecie zaczęła handlować materiałami promieniotwórczymi i miała związek z CBRN. Operacyj-

Od 17 do 19 kwietnia br. na terenie kilku województw Polski odbyły się ćwiczenia dowódczo-sztabowe pod kryptonimem „Wolf-Ram-23”. Głównym celem działań zorganizowanych przez Komendę Główną Policji we współpracy z Federalnym Biurem Śledczym Departamentu Sprawiedliwości USA było reagowanie Policji w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowej w postaci ataku terrorystycznego związanego z zagrożeniem chemicznym, biologicznym, radiacyjnym lub nuklearnym.

# WOLF-RAM-23



nie udało się rozpracować sporą część tej grupy i ustalić, że może dojść do zamachów w Europie. Z manifestów publikowanych przez tę grupę terrorystyczną wynikało, że ich planowana akcja jest związana z postawą NATO, a przede wszystkim Polski, która stała się ważnym graczem na arenie międzynarodowej.

## TERROR NA STARYCH BIELANACH

Pierwszy epizod ćwiczeń – zamach terrorystyczny – przygotowano na stacji metra Stare Bielany. Terrorysty nie mieli żadnych żądań. Chcieli tylko „ukarać” jak największą liczbę mieszkańców Warszawy, wywołać jak największą panikę i pokazać swoje możliwości. Sprawdzone również reakcję służb prasowo-informacyjnych, co w takiej sytuacji ma ogromne znaczenie.

Od samego rana 17 kwietnia w metrze słychać było komunikaty zapowiadające, że wieczorem skład będzie kursować na północnym odcinku tylko do pl. Wilsona. Na komórki przychodził komunikat RCB z informacją o ćwiczeniach.

Całe zdarzenie rozpoczęło się od tego, że podczas wjazdu pociągu na stację terrorysty odpalili ładunki dymne, które miały czynnik chemiczny. Jeden z ładunków był na początku składu, drugi na końcu. Ponieważ znali rozkład stacji, wiedzieli, że jest mała i dlatego trudna do opuszczenia. Dla nich to była zaleta. Uzbrojeni w broń automatyczną chcieli zatrzymać ludzi na stacji jak najdłużej, by środek chemiczny zadziałał.

Tuż przed 19.00 na stację Stare Bielany można było wejść jeszcze normalnie. Tylko grupka fotoreporterów i nigdzie niespieszących się pasażerów wskazywała, że wyraźnie jedni i drudzy na coś czekali. Po chwili przez głośniki rozległ się przenikliwy sygnał i komunikat, aby natychmiast opuścić stację. Zdziwieni podróżni posłusznie skierowali się ku schodom, reporterzy, przynaglani przez strażników z Metra Warszawskiego, jako ostatni wyszli na powierzchnię. Wtedy na stację

wtoczył się pociąg. Inny niż poprzednie, bo początkowo nikt z niego nie wysiadł, a w środku stali znieruchomiali ludzie.

Nastąpił wybuch, a po nim pojawiły się kłęby dymu. To nie awaria, lecz atak terrorystyczny! Gdyby nie skupieni przy schodach obserwatorzy ze służb, można by pomyśleć, że to nie były ćwiczenia.

Po chwili pojawił się pierwszy patrol Policji, a dyżurny KSP przekazał pierwsze informacje: „w metrze doszło do eksplozji, widziano dwie osoby uzbrojone, są ranni, ponoć jest także jedna ofiara śmiertelna”.

Pod stację zaczęły się zjeżdżać służby ratownicze. Na pasie zieleni wylądował śmigłowiec LPR-u. Zjawili się kontrterrorysty z SPKP w Warszawie i z CPKP „BOA”. Szybko powstał plan szturmowy, ale pod ziemią trwał dramat zakładników. Po odpaleniu ładunków części pasażerów udało się uciec.

Ci, którzy uciekli, mieli symptomy zatrucia, problemy z oddychaniem, łzawiły im oczy. Wykonywane pomiary wskazywały, że mógł być użyty sarin – bojowy środek trujący. Strażacy ustawili linie dekontaminacyjne przygotowane na przyjęcie poszko-



W trakcie przeszukiwania pociągu okazało się, że wewnątrz są podejrzane paczki. Do akcji wszedł policyjny pirotechnik. Działania rozpoczęli strażacy, którzy badali poziom skażenia pod kątem zagrożenia CBRN. Sprawdzenia dokonali także specjaliści z zespołu ATK. Do zadań zostali skierowani dochodzeniowcy zabezpieczający dowody. Policjanci z LK KSP badali teren skanerem 3D. Na miejscu działał już prokurator.

## NEGOCJACJE

Choć akcja na stacji Stare Bielany dobiegła końca, strach pozostał. Terrorysty byli przecież jeszcze w drugim pociągu stojącym na stacji Stadion. Tam jeden z funkcjonariuszy wracający po służbie do domu zobaczył coś podejrzanego u dwóch osób. Próbował interweniować i został ranny.

Terrorysty wzięli kilkunastu zakładników. Jeden z nich podczas próby ucieczki został postrzelony i leżał przed wejściem do pociągu. Terrorysty zaminowali pociąg, m.in. przyklejając granaty do szyb wagonu. Skłonni byli jednak do rozmów, dlatego policjanci skierowali do nich swoich negocjatorów. Scenariusz ćwiczeń zakładał, że negocjacje te zakończą się powodzeniem, ale to wcale nie było przesądzone, bo dowódca działań na stacji metra mógł w każdej chwili podjąć decyzję o szturmie. Po kilku godzinach negocjacji wszyscy zakładnicy zostali uwolnieni, a terrorysty poddali się.

dowanych i oddzielną linię dla ratowników. Kolejny pokaz siły w wykonaniu napastników zakończył się egzekucją jednego z zakładników. W tej sytuacji nastąpił szturm natychmiastowy. Jeden zamachowiec zginął, dwóch zostało zatrzymanych.

Udzielenie skutecznej pomocy uwolnionym było kolejnym epizodem ćwiczeń. Strażacy przeprowadzali dekontaminację zakładników i funkcjonariuszy, a karetki pogotowia porzuciły rannych do stołecznych szpitali. W tym czasie w okolicy jeden z przechodniów przyglądający się ćwiczeniom naprawę zasłabł i uderzył głową o krawężnik. Miał szczęście, że na miejscu było dużo ratowników, którzy udzielili mu pomocy.





### POD SZCZEGÓLNYM NADZOREM

Ciekawostką jest, że w czasie ćwiczeń nie powołano operacji krajowej. Poszczególnymi operacjami policyjnymi zarządzano na poziomie komend wojewódzkich. Centrum Operacyjne Komendanta Głównego Policji miało za zadanie wymianę informacji między KWP i bezpośrednie informowanie Komendanta Głównego Policji. W budynku KGP zlokalizowany był również Zespół Monitorowania Ćwiczenia „Wolf-Ram-23”, gdzie przebywali agenci FBI. Niemal obok działał zespół podgrywający, który miał za zadanie jak najbardziej uatrakcyjnić lub jak kto woli – utrudnić pracę służb.

### NIEUDANY ATAK W ŁODZI

Po długiej nocy na dwóch stacjach metra nadzedł ranek. Służby zareagowały, a terroryści tylko częściowo mogli cieszyć się z osiągnięcia zamierzonych celów. W Warszawie grunt już palił się im pod nogami. Musieli uciekać. Zamówili taksówkę do Łodzi. Kierowca nie wiedział, kogo wiezie i po co.

Wówczas SMS-y od Rządowego Centrum Bezpieczeństwa ostrzegającymi przed planowanymi ćwiczeniami Policji dostali mieszkańcy kilku innych województw.

We wczesnych godzinach porannych policjanci w Łodzi dostali informację, że w kierunku ich miasta przemieszczają się osoby, które mogą mieć niebezpieczne materiały lub broń. Powołano Centrum Operacyjne w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Łodzi. Samochód z potencjalnymi terrorystami został namierzony przez funkcjonariuszy operacyjnych tuż po wjeździe do miasta.

Terroryści zrobili rekonesans. Interesowali się miejscami, w których znajdowało się dużo ludzi. Użyli nawet drona. W momencie, kiedy pojawili się na stacji Łódź Fabryczna, policjanci już wiedzieli, że osoby te mogą być powiązane z zamachami. Zapadła decyzja o ich natychmiastowym zatrzymaniu. Pusty peron był świadkiem błyskawicznego pojmania niebezpiecznych osób, które jednak pozostawiły kilka niespodzianek, m.in. przypadkowej osobie w samochodzie podrzucili urządzenie z materiałem wybuchowym skażonym chemicznie, czyli tzw. brudną bombę.



### WYBUDZONE ŚPIOCHY

Ćwiczenia wciąż się rozwijały. Okazało się, że w Warszawie było nie sześciu terrorystów, lecz siedmiu. A może nawet więcej.

– Od początku było wiadomo, że ta siatka terrorystyczna może mieć „uśpione komórki” w Polsce. Nie wiedzieliśmy, jak dużo osób może mieć ta grupa i jak wielkoskalowe te zamachy mogą się jeszcze okazać – mówi koordynator ćwiczenia „Wolf-Ram-23” asp. szt. Paweł Zawadka z Głównego Sztabu Policji KGP.

Gdy w Łodzi sytuacja znalazła się pod kontrolą, w Poznaniu zapanował niepokój. Do KWP wpłynęła informacja, że po próbach zamachów terrorystycznych poprzedniego dnia w Warszawie pewna kobieta powiązana z zagranicznymi grupami ekstremistycznymi może przebywać na terenie Poznania. Służby kryminalne rozpoczęły ustalenia i poszukiwania.

Tuż przed południem pojawiły się informacje o rzekomym zabójstwie w parku Chopina. Na miejsce udał się patrol, który nie znalazł zwłok, ale odnalazł podejrzane rzeczy i nietypowo zachowujące się osoby. Dwie wykazywały objawy zatrucia, a trzecia – kobieta – uciekła na ich widok. Okazało się, że jeden z mężczyzn w karetce pogotowia ma na sobie przedmiot przypominający ładunek wybuchowy i teraz grozi jego detonacją.

Gdy służba kryminalna poszukiwała kobiety, w innym miejscu parku doszło do pożaru plecaka. Wezwano straż pożarną i wyspecjalizowaną jednostkę chemiczną. Podjęto decyzje

o zabezpieczeniu parku i ewakuacji wszystkich przebywających osób. W trakcie tych czynności na terenie placu Bernardyńskiego, w wydzielonej strefie dla Centrum Dowodzenia Straży Pożarnej pojawiła się poszukiwana wcześniej kobieta. Miała w ręce zapalnik do ładunku wybuchowego przytwierdzonego do kamizelki. Zachowywała się irracjonalnie, głośno krzyczała do ludzi w pobliżu. Rynek natychmiast ewakuowano i zabezpieczono. Do akcji skierowano negocjatorów, którzy nakłonili podejrzaną do poddania się. Policjanci zatrzymali w Poznaniu łącznie pięć osób podejrzanych o działania terrorystyczne.

– Tutaj scenariusz układała PSP, my im daliśmy dużą swobodę. Dla nas najważniejsze było przypadkowe uwolnienie się niebezpiecznej substancji i reakcja naszych służb dyżurnych. Natomiast sporo zamieszania wprowadziła informacja podrzucona przez Biuro Komunikacji Społecznej KGP o ciele w parku, co było fake newsem. To pokazało nam wszystkim, jaką siłę może mieć nawet nieprawdziwa lub zupełnie przypadkowa informacja. Zabójstwo nie zostało potwierdzone, ale to, że w parku zjawili się policjanci, którzy dokładnie przeszukali teren, wielu osobom pokrzyżowało plany – mówi koordynator ćwiczeń asp. szt. Paweł Zawadka.

### LABORATORIUM

Gdy już wydawało się, że terroryści opuścili Warszawę, okazało się, że w mieście może być stworzone przez nich laboratorium. Dopomógł przypadek. W budynku przy ul. Wroniej sąsiad zobaczył otwarte drzwi do mieszkania. Zajrzał do środka i zobaczył zwłoki w stroju ochronnym z raną postrzałową oraz jakąś dziwną aparaturę. Przypomniał sobie wtedy, że poprzedniego wieczora zaniepokoił go hałas przypominający strzały.

Gdy na miejsce przybyli policjanci z KRP Warszawa IV, zdał im relację z tego, co widział. Kilka dni temu spotkał sąsiada pod drzwiami i gdy ten szukał w plecaku kluczy, zauważył w nim specyficzny pojemnik oznaczony ostrzegawczą naklejką z piktogramem przypominającym taki, jakie widywał na drzwiach gabinetów lekarskich, w których wykonuje się zdjęcia RTG. W mieszkaniu tym ostatnio często słyszał krzyki klócących się osób.

Policjanci zajrzeli do wskazanego lokalu, lekko tylko uchylając drzwi. Dyżurny otrzymał informację, że w korytarzu na kałuży krwi leży człowiek w kombinezonie ochronnym, masce przeciwgazowej, goglach i gumowych rękawicach. W odpowiedzi policjanci otrzymali polecenie natychmiastowego wycofania





się, zabezpieczenia wyjścia z budynku oraz oczekiwania na specjalistyczne służby. Obyło się bez ewakuacji, gdyż zgłaszający i jego sąsiad byli jedynymi lokatorami.

Pojawili się strażacy, kierownictwo z właściwej miejscowo jednostki Policji oraz funkcjonariusze WRD KSP. Wyłączono ruch na całej ulicy między dwoma skrzyżowaniami. Na miejsce przybyli funkcjonariusze CBŚP, SPKP z Warszawy, Laboratorium Kryminalistycznego z KSP, kilka drużyn OPP oraz Żandarmeria Wojskowa. CBŚP i LK KSP sprawnie rozłożyli namioty. W jednym z nich przesłuchiwano już zgłaszającego, a wkrótce potem policjantów z patrolu, którzy przybyli na miejsce jako pierwsi. Operator policyjnego drona dokonywał w tym czasie rozpoznania innych lokali, monitorując je przez okna.

Pirotechnicy z CBŚP wprowadzili do mieszkania robota. Oprócz leżących na progu korytarza i kuchni zwłok mężczyzny w kombinezonie operator robota ujawnił przedmioty wyglądające jak ładunki wybuchowe z lontami. W pokoju, w którym leżały zwłoki, znajdowała się podejrzana metalowa skrzynka. Pomieszczenia były wyposażone jak laboratorium chemiczne. Podjęto decyzję o użyciu skanera w celu dokładniejszego sprawdzenia, do czego służy metalowy pojemnik. Okazało się, że jest to bomba pułapka zasilana bateriami, która po uchyleniu wieka prawdopodobnie eksploduje. Pozostało jeszcze zbadanie składu chemicznego gazów, które znajdowały się na miejscu zbrodni – nie wykryto nic podejrzanego. Dowódca operacji podjął decyzję o neutralizacji metalowej skrzynki strumieniem wody z przeznaczonej do takich celów armatki – skrzynka została zniszczona, pomieszczenie nie uległo destrukcji. Zapadła decyzja, że lokal jest bezpieczny i można do niego wejść, żeby przeprowadzić oględziny. Pojawił się operator skanera 3D z LK KSP, który w około 20 minut zobrazował wszystkie pomieszczenia. Potem do pracy przystąpił prokurator w obecności policjantów z grupy dochodzeniowo-śledczej.

## POŚCIG

Z notatek znalezionych na Wroniej wynikało, że na ul. Redutowej w Warszawie terroryści mogą mieć swoją kryjówkę. Nazwiska i telefony zaczynały zgrywać się w całość. Na miejsce zostali skierowani policyjni wywiadowcy, umundurowane patrole oraz policyjni kontrterroryści, którzy zatrzymali kolejną osobę powiązaną z zamachami. Od niej uzyskano informację, że prawdopodobnie trzy albo cztery osoby będą próbowały wydostać się z Polski. Rozpoczął się pościg. Jednego z mężczyzn udało się zatrzymać funkcjonariuszom Straży Granicznej na lotnisku w Warszawie na kilka minut przed wejściem na pokład samolotu. Innego ujęto na bloka-



dzie drogowej w województwie kujawsko-pomorskim. Trzeci terrorysta chciał się wydostać z Polski przed Gdańsk, dokąd wybrał się zwykłym autobusem rejsowym. Jednak nie dojechał na miejsce.

Co się dokładnie stało i dlaczego w pewnym momencie postanowił wysadzić się wraz z innymi pasażerami autobusu, tego nie wiadomo. W każdym razie pod Ostródą w autobusie doszło do silnej eksplozji. Nie wszyscy pasażerowie przeżyli, a rannym była potrzebna pilna pomoc. Znad pojazdu unosił się barwny dym, pojawiło się więc podejrzenie, że mogą znajdować się w nim inne niebezpieczne substancje. Zanim przystąpiono do oględzin, trzeba było zidentyfikować i zneutralizować te substancje, co trwało wiele godzin.

## CZAS NA ANALIZĘ

– Tym sposobem udało nam się rozbić siatkę, ale czy wszystkich złapaliśmy, to pewnie wyjdzie nam z materiałów, nad którymi w tej chwili pracujemy – mówi asp. szt. Paweł Zawadka. – Mamy bardzo dużo materiału dowodowego. Są zabezpieczone telefony, mapki etc. Nad analizą posiadanych i ujawnianych wciąż informacji pracują specjaliści. To jest przekazywane do ABW, a stąd do FBI. Nasze działania i Amerykanów są ze sobą powiązane.

– Współpraca z FBI jest kluczowa dla naszego bezpieczeństwa – powiedział podczas konferencji prasowej Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk.

Organizacja ćwiczeń „Wolf-Ram-23” miała na celu koordynowanie i współpracę służb stojących na straży bezpieczeństwa, a także sprawdzenie funkcjonujących procedur w przypadku wystąpienia zagrożenia. Ćwiczenia odbyły się w warunkach zbliżonych do realnych, dzięki czemu przekonano się, jak w praktyce wyglądają wyszkolenie funkcjonariuszy, współpraca służb na poziomie realizacyjnym w sytuacji działań kryzysowych. Obserwatorzy FBI nie szczędzili pochwał i uwag.

– Teraz nadszedł czas na analizę tego, co się wydarzyło – rzekł koordynator „Wolf-Ram-23” asp. szt. Paweł Zawadka. I gdy wypowiedział te słowa, rozległ się dzwonek telefonu schowanego w szafce. – Dziwne, to telefon terrorystów. Tu już nikt nie powinien dzwonić!

Może właśnie w tym momencie rozpoczęła się kolejna edycja ćwiczeń „Wolf-Ram”? Amerykanie coś wspominali, że mają na to ochotę...

zdj. J. Herok, I. Pajdała-Kusińska, P. Ostaszewski, A. Chyliński, L. Kędzióra, D. Stanek, T. Dąbrowski



## POROZUMIENIE Z FUNDACJĄ POMOCY W DOWOM I SIEROTOM PO POLEGŁYCH POLICJANTACH

**Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Małgorzata Zdrodowska oraz prezes Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach mł. insp. w st. spocz. Irena Zajac podpisały 20 kwietnia 2023 r. porozumienie o współpracy.**

Porozumienie ma na celu kompleksowe wsparcie podopiecznych fundacji w kwestiach dotyczących świadczeń rentowych przysługujących z zaopatrzenia emerytalnego, w tym w zakresie nowego świadczenia pieniężnego wprowadzonego ustawą o świadczeniu pieniężnym przysługującym członkom rodziny funkcjonariuszy lub żołnierzy zawodowych, których śmierć nastąpiła w związku ze służbą albo podjęciem poza służbą czynności ratowania życia lub zdrowia ludzkiego albo mienia. Zakład Emerytalno-Rentowy będzie pomagał m.in. w wyjaśnianiu zasad i trybu przyznawania świadczeń pieniężnych, a także w udzielaniu porad i wskazówek przy wypełnianiu przez członków rodziny poległego funkcjonariusza wniosków o rentę rodzinną lub o wypłatę świadczenia pieniężnego.

– Celem zakładu jest także opieka nad członkami rodzin funkcjonariuszy. Każdy z pracowników powinien wykazywać się życzliwością, ciepłem i zrozumieniem, pamiętając przy tym o wykonywaniu pracy zgodnie z przepisami prawa. Jesteśmy z naszymi klientami i dla naszych klientów, dlatego mam nadzieję, że współpraca z fundacją jeszcze bardziej się zacieśni i przyniesie pozytywne efekty – mówiła dyrektor Małgorzata Zdrodowska. W ramach podpisanego porozumienia zostali wyznaczeni kierownicy zespołów terenowych do współpracy z regionalnymi pełnomocnikami fundacji w celu bezpośredniej opieki nad podopiecznymi z danego terenu.

– W imieniu własnym oraz podopiecznych fundacji ogromnie dziękuję pani dyrektor Małgorzacie Zdrodowskiej za okazane wsparcie i zaangażowanie. Wyrażam głębokie słowa uznania za dobrą wolę i chęć – powiedziała prezes Irena Zajac po podpisaniu porozumienia.

ZER MSWiA

zdj. ZER MSWiA



## TRANSGRANICZNA PRZESTĘPCZOŚĆ KOMPUTEROWA

**23 marca br.** w sali konferencyjnej im. Państwowego Korpusu Bezpieczeństwa Komendy Głównej Policji przy ul. Orkana 14 w Warszawie odbyła się konferencja podsumowująca postępy w realizacji projektu ukierunkowanego na zwalczanie cyberprzestępczości transgranicznej.

W ramach finansowanego z funduszy norweskich programu „Sprawy Wewnętrzne” powstał projekt „Doskonalenie procesu gromadzenia, analizy i oceny dowodów w zakresie zwalczania transgranicznej przestępczości komputerowej przy wykorzystaniu sieci pracowni informatyki śledczej laboratoriów kryminalistycznych polskiej Policji”. Konferencję, której celem było omówienie postępów we wdrażaniu tego projektu, otworzył zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Paweł Dobrodziej. W krótkim wystąpieniu podkreślił, że projekt ten jest olbrzymi i nieoceniony z punktu widzenia polskiej Policji: – Świat pędzi, rozwój technologiczny postępuje w szalonym tempie. Projekt taki jak ten sprawi, że będziemy jeszcze bardziej profesjonalni i jeszcze bardziej skuteczni w walce z cyberprzestępczością jako formacja. Nie sposób z tego miejsca nie podziękować wszystkim tym, którzy biorą udział w jego realizacji – powiedział nadinsp. Paweł Dobrodziej. Następnie głos zabraly: Magdalena Zdrojewska – zastępca dyrektora Departamentu Funduszy Europejskich MSWiA oraz insp. dr n. o zdr. Aneta Pawlińska, dyrektor CLKP. O postępiech we wdrażaniu projektu opowiedziała jego kierownik, kom. Kamila Nakoneczna, naczelnik Wydziału Badań Dokumentów i Informatyki Śledczej CLKP. Uczestnicy konferencji mogli m.in. zobaczyć, jak działa specjalistyczny sprzęt, jeśli znajdzie się w rękach policjanta wyposażonego w odpowiednią wiedzę. Pokaz udowodnił, że złamanie hasła dostępowego do dowolnego laptopa zajmuje zaledwie kilka sekund.

Z uwagi na duże zapotrzebowanie na wyspecjalizowane kursy w projekcie przewidziano szkolenia z zakresu informatyki śledczej i zwalczania cyberprzestępczości. Ponadto przedsięwzięcie zakłada wyposażenie krajowych laboratoriów kryminalistycznych w specjalistyczny sprzęt oraz oprogramowanie i narzędzia informatyczne m.in. do przełamania zabezpieczeń kryptograficznych urządzeń mobilnych. Grupę docelową szkoleń stanowią pracownicy i funkcjonariusze zatrudnieni w pracowniach badań informatycznych policyjnych laboratoriów kryminalistycznych. Nabyta przez nich w toku przedmiotowego projektu wiedza wsparta techniką pozwoli na bardziej skuteczne gromadzenie i analizę elektronicznego materiału dowodowego zabezpieczonego w toku postępowań przygotowawczych. Z ich wiedzy będą mogły korzystać jednostki Policji, prokuratury i sądy na terenie całego kraju, a także inne służby zaangażowane w ochronę cyberbezpieczeństwa państwa. Projekt o wartości 4,4 mln EUR jest realizowany przez Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji wspólnie z Norweskim Uniwersytem Policyjnym.

TOMASZ DĄBROWSKI

zdj. autor



ANDRZEJ CHYLIŃSKI, KRZYSZTOF CHRZANOWSKI, TOMASZ DĄBROWSKI,  
IZABELA PAJDAŁA-KUSIŃSKA, PAWEŁ OSTASZEWSKI,  
ANDRZEJ BOROWIAK, ANETA SOBIERAJ, TOMASZ MARKOWSKI,  
RAFAŁ JACKOWSKI, ŁUKASZ KĘDZIÓRA

# ty

## TEŻ MOŻESZ

## ZOSTAĆ

## KONTRTERRORYSTĄ

Do zeszłego roku członkowie policyjnych pododdziałów kontrterrorystycznych byli werbowani spośród funkcjonariuszy. Po ubiegłorocznej zmianie przepisów także cywil może zostać specjalem. W teorii każdy może spełnić marzenie, by działać wśród doskonale przeszkolonych funkcjonariuszy i walczyć z przestępcami. Będzie to możliwe, gdy przebrnie przez proces rekrutacji, a zwłaszcza przez testy fizyczne i psychologiczne, które mogą być poważną barierą. Jednak gdy kandydat podoła próbom, może być z siebie dumny, bo otrzymuje szansę na pracę przy ekstremalnych zadaniach.



ujawniające się podczas ćwiczeń ogólnorozwojowych i walki. Na koniec kandydaci są poddawani rozmowie kwalifikacyjnej, prowadzonej bezpośrednio po próbach sprawnościowych, sprawdzającej, czy rekrut nadaje się, by zostać funkcjonariuszem wydziału bojowego.

Każdy, kto przejdzie pozytywnie tę część kwalifikacji, zostanie skierowany na badania lekarskie, następnie na kurs podstawowy, i wróci do pododdziału, by przejść szkolenie specjalistyczne. Proces może potrwać nawet dwa lata, zanim rekrut weźmie udział w akcji.

### SPRAWNOŚĆ FIZYCZNA

Podczas kwietniowego naboru pierwszą próbą był bieg w czasie 12 minut, gdzie minimalnym dystansem do pokonania było 2800 m. Najszybszy z kandydatów w wyznaczonym czasie przebiegł 3089 m. Po ukończeniu biegu rekruci dowodzili swoich umiejętności na basenie. Przepłynęli wymagany dystans 200 m w czasie krótszym niż cztery min i 30 s, następnie pokonali 25 m pod wodą tak, by nie naruszyć jej tafli, a po chwili odpoczynku skakali z dziesięciometrowej wieży do basenu. Każdy z sześciu kandydatów zakwalifikował się do pokonania toru przeszkód. Stopień trudności wzrósł, bo tor przeszkód trzeba pokonać dwukrotnie w czasie 16 min. Aspirujących do CPKP „BOA” czekały m.in. pokonanie wieży, podwójnego muru, linowego mostu wiszącego, zasieków z drutu, wiszącej drabinki poziomej, ściany strażackiej i pochylni z liną. Wszystkie przeszkody są opisane w załączniku nr 3 do rozporządzenia MSWiA. Tor jest wymagający, ale kandydaci byli dobrze przygotowani, bo pięciu ukończyło zadanie w wymaganym czasie. Jeszcze dwukrotne wspinanie się po sześcimetrowej linie z użyciem samych rąk i chwila odpoczynku przed sprawdzianami w siłowni.

Kolejne pięć prób w sali ćwiczeń były nie mniej wymagające od poprzednich, a kandydaci coraz bardziej zmęczeni. Najpierw 15 podciągnięć na drążku, potem 25 ugięć ramion na poręczach i wyciskanie sztangi w leżeniu na ławeczce. Sześć razy należy podnieść ciężar własnej wagi ciała. Wydawałoby się, że zrobienie 80 brzuszków w czasie dwóch minut nie będzie najtrudniejsze, jednak po tej próbie kandydatów zostało czterech. Ostatnim ćwiczeniem było wejście na podest o wysokości 50 cm z 20-kilogramowym obciążeniem. W czasie dwóch minut wykonuje się minimum 35 powtórzeń. Po siłowni nastąpiła chwila odpoczynku w oczekiwaniu na próbę wysokościową.

zdj. autor

W kwietniu br. po raz drugi odbył się dobór do służb kontrterrorystycznych Policji z cywila. Wystartowało sześciu kandydatów, w tym czterech zaliczyło próby sprawnościowe i rozmowę kwalifikacyjną.

### ETAPY REKRUTACJI

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 22 marca 2023 r. w sprawie postępowania kwalifikacyjnego w stosunku do kandydatów ubiegających się o przyjęcie do służby w Policji (Dz. U. poz. 606) można prowadzić rekrutację bezpośrednio do CPKP „BOA” lub samodzielnych pododdziałów kontrterrorystycznych Policji. Kandydat musi mieć obywatelstwo polskie i nie być w konflikcie z prawem, korzystać z pełni praw publicznych i mieć przynajmniej średnie wykształcenie. Sprawność fizyczna jest jednym z podstawowych wymogów, ale potrzebna jest też zdolność psychiczna do służby w formacji uzbrojonej. Po złożeniu dokumentów aplikant przechodzi test wiedzy. Kolejny etap jest znacznie trudniejszy, gdyż służba w jednostkach kontrterrorystycznych jest bardzo wymagająca, dlatego test sprawności fizycznej również musi taki być. Składa się on z 13 prób sprawnościowych, lecz niezaliczenie co najmniej jednej z nich powoduje negatywny wynik całego testu.

Wydaje się oczywiste, że wyszkolenie fizyczne stanowi tylko jeden z elementów w działaniach bojowych prowadzonych przez kontrterrorystów, priorytetem jest wykonanie zadania, w którym nie ma miejsca na błędy. Dlatego pomimo zmęczonego ciała umysł musi działać sprawnie. Poza próbami oceniane są predyspozycje psychofizyczne

### SPRAWNOŚĆ PSYCHOFIZYCZNA

Przebiegnięcie czy przepłynięcie wyznaczonego dystansu lub pokonanie toru przeszkód czy sprawdzianów w siłowni jest proste do zmierzenia. Dystans, czas i liczba powtórzeń – to można wypracować. Jednak nie wystarczy być sportowcem, by przejść kolejne próby. Wspinanie się na 10-metrową wieżę wysokościową po drabince speleo, a potem zjazd kolejką tyrolską wykazują, czy rekrut obawia się przebywania na dużej wysokości i czy ma lęk przed spadnięciem.

Żaden z kandydatów nie miał akrofobii, więc przyszedł czas na trzyczęściowy sprawdzian na macie. Przez godzinę prowadzący zadawał kandydatom ćwiczenia ogólnorozwojowe do wykonania. Gdy każdy miesiąc uczestnika rekrutacji był już zmęczony, nastąpiła druga część, w której przez 30 minut przeprowadza się walkę w pozycji stojącej. Instruktor symulował w ten sposób sytuację stresową. Umysł ma zmusić zmęczone ciało do wysiłku, przełamać opory w starciu z drugim człowiekiem. Kolejne 30 minut to walka w parterze. Od początku próby predyspozycji psychofizycznych egzaminator obserwował zachowanie w stresie, starał się sprawdzić charakter rekruta, to jak odnajduje się w grupie, czy współpracuje zespołowo. Ćwiczenie jest dużym obciążeniem psychicznym, podobnie jak w realnych sytuacjach, gdy sekundy decydują o wykonaniu zadania. Każdy błąd może drogo kosztować, dlatego otwarta głowa musi być nieodłącznym atrybutem kontrterrorysty.

Żaden z czterech kandydatów nie zrezygnował w trakcie próby sprawnościowej na macie, i tym samym przeszedł do ostatniego elementu, czyli rozmowy kwalifikacyjnej. Ekstremalnie zmęczeni, byli pytani o powody, dla których chcą wstąpić do Policji, dlaczego właśnie do komórki prowadzącej działania bojowe. Racjonalne odpowiedzi pozwoliły ochotnikom przejść do kolejnego etapu rekrutacji.

– U kandydatów ubiegających się o służbę w pododdziale kontrterrorystycznym najbardziej cenią motywację ukierunkowaną na realizację obranego celu. Jeśli kandydat wytrwale realizuje plan ułożony w głowie, to nie będzie miał wątpliwości, by wysiłkiem i pracą odnaleźć się w tej ciężkiej służbie – mówi zastępca naczelnika wydziału szkoleniowo-bojowego CPKP „BOA”.

Być może, za około dwa lata, spotkamy dzisiejszych rekrutów w CPKP „BOA” i opowiedzą o drodze, jaką przeszli, by pełnić służbę wśród doskonale przygotowanych funkcjonariuszy do zadań bojowych.

KRZYSZTOF CHRZANOWSKI



Czy łatwo jest przejść test sprawności dla kontrterrorystów? Zeskanuj QR kod i obejrzyj nasz film



# "ODPORNOŚĆ 2023"

## ROZNIKA ŚMIERCI podkom. PIOTRA MOLAKA

24 kwietnia 2023 r. w rocznicę śmierci pirotechnika podkom. Piotra Molaka pod Tablicą Pamięci w siedzibie CPKP „BOA” odbyła się ceremonia upamiętniająca Jego poświęcenie.

– Z naszego punktu widzenia to bohaterska postawa – powiedział podczas uroczystości dowódca CPKP „BOA” nadinsp. Dariusz Zięba. – Z naszego punktu widzenia to człowiek, który poświęcił życie dla sprawy, dla społeczeństwa, który dzięki swoim działaniom na pewno oszczędził szereg ludzkich istnień.

Głos zabrał także Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk. – 26 lat..., a wydaje się, jakby minęło kilka miesięcy. Tak ciągle świeża jest pamięć o tych dramatycznych wydarzeniach z 24 kwietnia 1996 r., pamięć o wspianym człowieku, o wybitnym policjancie, o wzorze do naśladowania dla każdego funkcjonariusza zakładającego policyjny mundur.

Generał Jarosław Szymczyk przypomniał, że w przeddzień tragedii Piotr Molak został skierowany do Sekcji Szkolenia Wydziału Antyterrorystycznego KSP, aby swoją ogromną wiedzę i doświadczenie przekazywać młodszym kolegom.

– To był niezwykle niebezpieczny czas w Polsce – mówił Komendant Główny Policji. – Szalejąca zorganizowana przestępczość, brutalne porachunki, zamachy, wiele urządzeń, materiałów wybuchowych, które eksplodowały w różnych częściach Polski. I On, wybitny fachowiec. Miał szkolić, ale kiedy następnego dnia dowiedział się, że znaleziono podejrzany pakunek na stacji paliw w Warszawie, nie miał żadnych wątpliwości, mimo że miał wolne, że powinien tam pojechać i że to On pierwszy powinien zobaczyć, co się dzieje i z czym mamy do czynienia. I to On wziął na siebie ciężar tych najtrudniejszych i najbardziej niebezpiecznych działań, i wypełnił rolę słuźbowania do końca. Chwała Mu za to!

Kapelan KGP ks. Wojciech Juszczyk poprowadził modlitwę za duszę śp. Piotra Molaka i wszystkich funkcjonariuszy zmarłych i poległych na służbie. Złożenie wieńców zakończyło ceremonię.

PAWEŁ OSTASZEWSKI

zdj. Paweł Ostaszewski i Katarzyna Chrzanowska

Piotr Molak zaczął służbę w 1979 r. Po trzech latach był pirotechnikiem w komendzie stołecznej. Stale podnosił swoje kwalifikacje, zdobywając z czasem uprawnienia instruktorskie. 24 kwietnia 1996 r.

o godz. 11.00 zgłosił się na ochotnika do prześwietlenia podejrzanego ładunku pozostawionego na jednej ze stołecznych stacji paliw. Gdy robił kolejne zdjęcie, nastąpiła eksplozja. Asp. szt. Piotr Molak doznał ciężkich obrażeń ciała, został przewieziony do szpitala, gdzie po kilku godzinach zmarł. Miał 41 lat, pozostawił żonę i dwie córki. Pośmiertnie został awansowany na pierwszy stopień oficerski. Jego śmierć była bezpośrednią przyczyną powstania Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach. Po Jego śmierci zaczęto kupować roboty pirotechniczne dla Policji.

Pierwsza konferencja poświęcona zagadnieniom dotyczącym kompleksowego działania w ochronie ludności odbyła się 29 marca 2023 r. w Warszawie. Wydarzenie zgromadziło specjalistów, przedstawicieli samorządu, świata polityki, nauki, służb mundurowych i wojska. W konferencji wzięli udział: zastępcy Komendanta Głównego Policji nadinsp. Dariusz Augustyniak i nadinsp. Roman Kuster, zastępca dyrektora Biura Łączności i Informatyki KGP insp. Piotr Pogorzelski i zastępca dyrektora Głównego Sztabu Policji KGP insp. Jacek Witas.

### ODPORNOŚĆ PAŃSTWA I SPOŁECZEŃSTWA

Poruszonymi tematami były: odporność państwa, ochrona ludności, obrona cywilna, infrastruktura krytyczna, bezpieczna łączność, nowoczesne schrony i szeroko pojęte bezpieczeństwo. Wszyscy paneliści próbowali odpowiedzieć na pytania: jak sformułować obronę cywilną kraju na potrzeby XXI wieku? Jak zwiększyć świadomość obywateli w kwestii bezpieczeństwa państwa? Jak doprowadzić do tego, żeby instytucjonalnie, prawnie, ale również pod względem zasobów dostosować się do wyzwań z zakresu reagowania na sytuacje kryzysowe?

Podczas otwarcia konferencji głos zabrał szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Jacek Siewiera, który podkreślał, że ochrona ludności i odporność państwa to nie tylko zadania państwa.

W panelu „Odporność państwa i społeczeństwa podstawą ich przetrwania” uczestniczył nadinsp. Roman Kuster, który odpowiadał na pytanie, jak wydarzenia na Ukrainie zmieniły działania polskiej Policji.

– Już po paru dniach od rozpoczęcia wojny pojawiły się tam grupy, dokonując kradzieży i rozbojów. Na masową skalę odbywał się też handel paliwami, a był to oczywiście towar strategiczny. To są niewątpliwie wyzwania dla każdej policji, gdyby

zdj. Robert Suchy / InfoSecurity24.pl

## – I KONGRES OCHRONY LUDNOŚCI I OBRONY CYWILNEJ

doszło do takiej eskalacji jak na terenie Ukrainy – podkreślał nadinsp. Kuster. Zwrócił również uwagę na to, że warto zweryfikować polskie zasoby, jakimi dysponujemy, czego uczy pomoc, której polskie służby udzieliły służbom ukraińskim. Kolejny interesujący element, który poruszył nadinsp. Roman Kuster, to niedocenywanie roli SUFO, czyli specjalistycznych uzbrojonych formacji ochronnych. – Policja, od wybuchu konfliktu na Ukrainie, zajęła się weryfikacją, z administratorami infrastruktury krytycznej, ich planów ochrony. Ma to Polsce zapewnić bezpieczeństwo wewnętrzne, płynność kilkuset obiektów. To właśnie one są szczególnie narażone, co widać po wydarzeniach na Ukrainie – podkreślał. Według nadinsp. Kustera weryfikacja zabezpieczeń tych obiektów powinna zostać podniesiona do najwyższej rangi.

Wśród panelistów panowała zgoda co do tego, że budowanie polskiej odporności trzeba zacząć od zaraz, skupiając się na przypisaniu zadań ochronnych ludności konkretnej instytucji.

### BEZPIECZEŃSTWO

W panelu pt. „Systemy świadomości sytuacyjnej, systemy łączności i ostrzegania przed zagrożeniami – perspektywy rozwoju” wziął udział insp. Piotr Pogorzelski z KGP Zastępca dyrektora Biura Łączności i Informatyki podkreślał potrzebę większej koordynacji działań poszczególnych służb.

– Wszystkie podmioty Państwowego Ratownictwa Medycznego czy też działające w ramach systemu powiadomienia ratunkowego korzystają z dedykowanego systemu wspomagania dowodzenia. Chodzi o Policję, Państwową Straż Pożarną, Państwowe Ratownictwo Medyczne oraz system informatyczny CPR, które jest sercem całego systemu. Są to systemy, które działają i dobrze funkcjonują – mówił insp. Pogorzelski.

Podczas kongresu ważnym i obszernym panelem był ten poświęcony dużym miastom. Paneliści, w tym I zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Dariusz Augustyniak, starali się uwzględnić niemal każdy aspekt zagrożeń i zabezpieczeń przed nimi we współczesnych aglomeracjach. Dyskusja dotyczyła m.in. tego, jak pogodzić kwestie rozwojowe z koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa oraz budowania odporności nawet na najbardziej ekstremalne sytuacje.

Pierwszy kongres poświęcony ochronie ludności i obronie cywilnej skupiał się przede wszystkim na problematyce podejmowania działań i przygotowaniach do mogącego wystąpić kryzysu oraz budowania odporności państwa i obywateli.

Na podstawie: InfoSecurity24.pl i Defence24.pl, oprac. IPK

# POLOWANIE NA DUCHY

Jeżeli na terytorium kraju, na przykład w województwie świętokrzyskim, grupa dywersantów dokonałaby próby ataku na infrastrukturę wojskową, to w pierwszej kolejności do ich poszukiwania i ujęcia skierowano by funkcjonariuszy oddziałów prewencji Policji. Dopiero później – w zależności od rozwoju sytuacji i podjętych decyzji – do działań wkroczyłyby inne służby. Ale pierwsi w pościg za wrogiem ruszyliby policjanci.

Taki właśnie scenariusz miały ćwiczenia zorganizowane przez policjantów Oddziału Prewencji Policji w Łodzi będące swoistą kontynuacją zakończonego już projektu współfinansowanego z Funduszu Bezpieczeństwa Wewnętrznego Unii Europejskiej pod nazwą „Szkolenie funkcjonariuszy Policji w zakresie prowadzenia działań pościgowych”. W ramach współpracy między wojskiem a Policją, wzięli w nich udział żołnierze 25. Brygady Kawalerii Powietrznej z Tomaszowa Mazowieckiego, którzy wcieliili się w dywersantów, oraz funkcjonariusze Oddziału Prewencji Policji w Łodzi, OPP w Kielcach, Samodzielnego Pododdziału Prewencji Policji w Częstochowie, a także przedstawiciele Głównego Sztabu Policji KGP, Biura Komunikacji Społecznej KGP, Sztabu Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi oraz Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób KWP w Łodzi.

Wspólne ćwiczenia policjantów i żołnierzy przeprowadzono 4 i 5 kwietnia w okolicach Opoczna. Funkcjonariuszy poinformowano, że dywersanci podzieleni na kilkusobowe grupy przeniknęli na teren województwa łódzkiego. Przeciwnik był wyszkolony i ekstremalnie niebezpieczny, a do tego zmęczony nieprzespaną nocą w lesie i zdeterminowany, by osiągnąć wyznaczone przed nim cele.

Do działań skierowano kompanie OPP w Łodzi. Pierwszego dnia działała Kompania V wspomagana przez Pluton Wsparcia Taktycznego, kolejnego dnia nad ranem do akcji wkroczyła Kompania II. W tym czasie w sztabie ustawionym na leśnej polanie trwała praca polegająca na rozlokowaniu sił i zbudowaniu wizji taktycznej, służącej skutecznemu zlokalizowaniu grup dywersantów i zatrzymaniu ich.

Nie było to jednak proste, bo żołnierze byli jak duchy. Świetnie orientowali się w terenie leśnym, znali metody skrytego przemieszczania się i komunikacji, a w dodatku byli wyposażeni w odpowiedni sprzęt, często lepszy niż ten, którym dysponowali policjanci. To pozwalało im unikać spotkań ze ścigającymi ich funkcjonariuszami.

Biorący udział w ćwiczeniach policjanci mieli jednak doświadczenie w prowadzeniu działań pościgowych i korzystali z noktowizorów, kamer termowizyjnych, a także drona, dzięki któremu udało się wykryć dwie grupy dywersyjne.

– Podobne ćwiczenia prowadziliśmy w 2018 i 2019 r. – powiedział koordynator ćwiczenia z ramienia OPP w Łodzi podinsp. Marek Włodarczyk. – Sytuacja geopolityczna na świecie wskazuje na rosące zagrożenie ze strony grup dywersyjnych i nasza formacja musi być przygotowana na konfrontację z nimi. To już nie są przypuszczenia, lecz rzeczywistość. Dla żołnierzy biorących udział w tych ćwiczeniach, był to świetny trening unikania wykrycia, a dla nas doświadczenie, jakie działania powinniśmy podejmować i gdzie mamy słabsze strony, nad którymi musimy pracować, aby być przygotowanym na konfrontację z tak groźnym przeciwnikiem.

ANDRZEJ CHYLIŃSKI

zdj. autor



## POLICYJNE KALENDARIUM

90 LAT TEMU  
MAJ 1933

\* W Warszawie gościli dwaj przedstawiciele kierownictwa policji estońskiej: J. Sooman – zastępca dyrektora Departamentu Policji w Ministerstwie Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych w Tallinie oraz R.H. Taht – komisarz policji z Parnu. Celem ich wizyty było zapoznanie się z organizacją i strukturą polskiej Policji Państwowej, metodami zwalczania przestępczości, zwłaszcza kryminalnej, a także funkcjonowaniem centrali Służby Śledczej. Po wizycie w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych estońscy goście spotkali się z komendantem głównym PP, z zainteresowaniem obejrzeni Muzeum Policji, odwiedzili rezerwę pieszą i konną, Urząd Śledczy m.st. Warszawy, policyjną stację radiową, a także wystawę pamiątek po królu Janie III Sobieskim w Wilanowie.

**8 V** – Zgromadzenie Narodowe większością 322 głosów ponownie wybrało na prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego, który w ciągu dotychczasowej siedmioletniej kadencji zyskał najwyższy szacunek całego narodu.

**10 V** – Prezydent Ignacy Mościcki przyjął przysięgę od członków nowego rządu, na którego czele stanął dotychczasowy minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego – Janusz Jędrzejewicz. Szefami resortów zostali: poczt i telegrafów – Emil Kaliński, przemysłu i handlu – Ferdynand Zarzycki, opieki społecznej – Stefan Hubicki, spraw zagranicznych – Józef Beck, skarbu – Władysław Marian Zawadzki, komunikacji – Michał Butkiewicz, sprawiedliwości – Czesław Michałowski, spraw wewnętrznych – Bronisław Pieracki, rolnictwa i reform rolnych – Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski.

**16 V** – Minister spraw wewnętrznych płk dypl. Bronisław Pieracki podpisał zarządzenie w sprawie organizacji w Warszawie specjalnego kursu dla komendantów posterunków PP. Ma on trwać dwa i pół miesiąca, a szkolenie polegać będzie głównie na zajęciach praktycznych. Wybór kandydatów na kurs (od starszych posterunkowych wzwyż), komendant główny PP pozostawił do decyzji komendantom wojewódzkim Policji.

**25 V** – Komitet narady rozbrojeniowej w Genewie, który kontroluje stan liczebny sił zbrojnych wszystkich państw, postanowił na swoim ostatnim posiedzeniu nie wliczać funkcjonariuszy Policji Państwowej do stanu liczebnego polskiej armii. Uzasadnienia tej decyzji nie podano.

40 LAT TEMU  
MAJ 1983

\* Sytuacja w kraju: W dniach 1–3 maja w kilkunastu miastach (m.in. w Krakowie, Gdańsku i Warszawie) odbyły się prosolidarnościowe kontrdemonstracje, zakłócające porządek publiczny. Podczas niektórych musieli interweniować funkcjonariusze MO. Do sądów wpłynęły też pierwsze pozwy, wniesione w trybie przyspieszonym, dotyczące zakłóceń obchodów pierwszomajowego święta.

\* Jak podała PAP, od 13 grudnia 1981 r. do 31 marca 1983 r., z powodu naruszeń praw stanu wojennego postawiono w stan oskarżenia ok. trzech tysięcy osób, z których 215 przebywa jeszcze w zakładach karnych. W dniach 7–9 maja w Warszawie obradował I Krajowy Kongres Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego. Jego uczestnicy przyjęli Deklarację Programową i wybrali na przewodniczącego pisarza Jana Dobraczyńskiego. Rada Państwa zalegalizowała 10 maja pierwszą federację nowych związków zawodowych (hutników).

\* Z danych Biura Ruchu drogowego KG MO wynika, że w całym kraju znacznie zmalała ostatnio liczba ujawnianych wykroczeń w ruchu drogowym, zwłaszcza na drogach lokalnych oraz drogach nieobjętych stałym nadzorem przez funkcjonariuszy wydziałów rd., pozostających w gestii i pod kontrolą komisariatów i niektórych posterunków MO. Teza o nagłej poprawie dyscypliny wśród użytkowników dróg nie wytrzymuje – zdaniem ekspertów – krytyki nawet największych optymistów, a już na pierwszy rzut oka staje się nieдорeczna, gdy skonfrontuje się ją z aktualną statystyką wypadków komunikacyjnych w kraju nad Wisłą.

**13 V** – Weszła w życie znowelizowana ustawa z 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, która uznała życie obywateli w trzeźwości za niezbędny warunek moralnego i materialnego dobra narodu. Upoważniła organy władzy i administracji państwowej do podejmowania działań zmierzających do ograniczenia spożycia napojów alkoholowych oraz zmiany struktury ich spożywania, inicjowania i wspierania przedsięwzięć mających na celu zmianę obyczajów w zakresie sposobu spożywania tych napojów, działania na rzecz trzeźwości w miejscu pracy, przeciwdziałania powstawaniu i usuwania następstw nadużywania alkoholu, a także wspierania działalności w tym zakresie organizacji społecznych i zakładów pracy (Dz. U. Nr 35, poz. 230). Organy te popierają także tworzenie i rozwój organizacji społecznych, których celem są krzewienie trzeźwości i abstynencji, oddziaływanie na osoby nadużywające alkoholu oraz udzielanie pomocy ich rodzinom, jak również zapewniają warunki sprzyjające działaniom tych organizacji.

**14 V** – W szpitalu zmarł 19-letni maturzysta Grzegorz Przymyk, brutalnie pobity przez milicjantów z komisariatu na Starym Mieście w Warszawie. Jego śmierć zbulwersowała opinię publiczną w całym kraju.

**28 V** – Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego skazał zaocznie na karę śmierci Zdzisława Najdera, szefa sekcji polskiej Radia Wolna Europa w Monachium.

20 LAT TEMU  
MAJ 2003

\* Codzienne problemy funkcjonowania oddziałów prewencji, działania podejmowane w sztabach Policji oraz koordynacja wszystkich tych zagadnień na szczeblu wojewódzkim były tematem narady pionu prewencji, która odbyła się w CSP w Legionowie. Uczestniczyli w niej zastępcy komendantów wojewódzkich ds. prewencji, naczelnicy sztabów Policji KWP (i KSP) oraz dowódcy oddziałów prewencji w miastach wojewódzkich i samodzielnych pododdziałów prewencji. Wzięli w niej udział także przedstawiciele resortu SWiA, MENiS, Straży Ochrony Kolei oraz szkół policyjnych. Kierownictwo KGP reprezentował pierwszy zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Władysław Padło. (Więcej o problemach służby prewencji sprzed 20 lat czytaj na stronie: [www.hit.policja.gov.pl](http://www.hit.policja.gov.pl)).

**2 V** – Mazowieccy policjanci otrzymali nowy sztandar. To dar mieszkańców województwa dla mazowieckiego garnizonu. Pieniądze od przedsiębiorców i osób fizycznych wpływały na konto powołanego w styczniu br. Społecznego Komitetu Fundacji Sztandaru. Zebrana kwota przeszła oczekiwania wszystkich, co świadczy o niegasnącym poparciu Policji i zaufaniu do niej. Z rąk ministra spraw wewnętrznych i administracji Krzysztofa Janika sztandar odebrał komendant wojewódzki Policji z siedzibą w Radomiu nadinsp. Wiesław Stach, który – zwracając się do zebranych licznie uczestników uroczystości – nie krył wzruszenia, mówiąc o tym, że sztandar jest symbolem coraz ściślejszej współpracy ze społeczeństwem.

**14 V** – W Szkole Policji w Katowicach gościli przedstawiciele sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych z jej przewodniczącym Andrzejem Brachmańskim na czele. Posłowie mieli okazję poznać specyfikę funkcjonowania śląskiego garnizonu Policji oraz stan zagrożenia przestępczością w woj. śląskim. Zwiedzili również obiekty szkoły będącej jedyną tego typu policyjną jednostką na południu kraju. Gospodarzami spotkania byli: śląski komendant wojewódzki Policji insp. Eugeniusz Szczerbak i komendant szkoły mł. insp. Marek Zawartka.

**29 V** – Przed warszawskim Sądem Okręgowym zakończył się proces przeciwko zorganizowanej grupie przestępczej, określanej popularnie przez prasę jako „Pruszków”. Objęci aktem oskarżenia jej przywódca, tworzący tzw. zarząd, zostali zatrzymani latem 2000 r. przez funkcjonariuszy CBŚ. Pięciu głównych obwinionych, uznanych za założycieli grupy przestępczej, udział w niej oraz przewodzenie, zostali skazani na kary od trzech do siedmiu lat więzienia. Podstawą skazania stały się zeznania kilku świadków koronnych.

JERZY PACIORKOWSKI

Biuro Edukacji Historycznej – Muzeum Policji KGP

Więcej informacji historycznych znajdziesz na stronie:

[www.hit.policja.gov.pl](http://www.hit.policja.gov.pl)



## WROCŁAWSKA IZBA PAMIĘCI MA JUŻ ROK

Takiej Izby Pamięci, jaka jest w KWP we Wrocławiu, nie powstydziłoby się dobre muzeum historyczne. Nowoczesna, wyposażona w sprzęt multimedialny eksponuje wiele ciekawych dokumentów, fotografii i artefaktów z historii Policji Państwowej. Niewątpliwą wartością wrocławskiej izby są zaangażowanie dolnośląskich policjantów i pracowników Policji w jej powstanie i bardzo aktywna działalność oraz dobra współpraca z wrocławskim oddziałem IPN-u. Działającą od roku izbę odwiedziło już ponad 1000 osób.

Ideą izby jest godne oraz interesujące kultywowanie pamięci o policjantach II RP, propagowanie wiedzy na temat historii oraz pracy Policji. Istotne jest również zachowanie dziedzictwa przekazanego przez członków Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939 r.” z siedzibą w Katowicach – Oddział Wrocław. W tym celu są prowadzone stałe prace nad gromadzeniem i digitalizacją udostępnionych pamiątek oraz opracowaniem multimedialnych materiałów edukacyjnych. Obecna aranżacja pomieszczenia pozwala na przyjmowanie grup zwiedzających oraz organizację spotkań edukacyjnych.

### PATRON

Patronem Izby Pamięci KWP we Wrocławiu został wybrany nadkom. Policji Państwowej Piotr Jurczak, ojciec Hanny Gucwińskiej. Jego życiorys jest nierozdzielnie związany z mundurem. Początkowo w szeregach Wojska Polskiego, gdzie m.in. w składzie Pociągu Pancernego „Piłsudczyk” walczył na frontach wojny polsko-bolszewickiej oraz III powstania śląskiego, w którym wziął udział jako oficer kombinowanego składu pancernego „Nowina-Doliwa” („Gazeta Policyjna” 2021, nr 5). Służbę Ojczyźnie kontynuował jako funkcjonariusz Policji Państwowej na wielu odpowiedzialnych stanowiskach. Po wybuchu II wojny światowej podzielił los tysięcy polskich policjantów. Więziony w Ostaszkowie, został zamordowany w Twerze i pogrzebany w zbiorowej mogile w Miednoje. Po zakończeniu wojny, wskutek przeobrażeń politycznych, jego córka – Hanna Gucwińska osiadła we Wrocławiu. Z tym miastem związała swoje życie.

Część materiałów w Izbie Pamięci została udostępniona przez Hannę Gucwińską oraz członków Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939 r.” z siedzibą w Katowicach – Oddział Wrocław, a także dzięki pomocy przewodniczącej oddziału Alicji Kluz oraz koordynatora oddziału Piotra Kacprzyńskiego.



### UROCZYSTE PODSUMOWANIE

17 kwietnia br. z okazji mijającego już roku od czasu otwarcia odbyło się uroczyste spotkanie osób, dla których pamięć o innych i funkcjonowanie Izby Pamięci są ważne – m.in. wicewojewoda dolnośląski Jarosław Kresa, dyrektor Oddziału we Wrocławiu IPN dr Kamil Dworaczek, kierownik Muzeum Katyńskiego dr Sławomir Frątczak, dolnośląski komendant wojewódzki PSP nadbryg. Marek Kamiński, wojewódzki Inspektor Transportu Drogowego Dariusz Przybytniowski, I zastępca dyrektora Izby Administracji Skarbowej we Wrocławiu Joanna Rybak-Brzezinka, kapelan dolnośląskiej Policji ksiądz kanonik Stanisław Stelmaszek, kustosz Wrocławskiej Głoty Wschodu ojciec Witold Baran, prezes Stowarzyszenia Dolnośląska Rodzina Katyńska we Wrocławiu Teresa Gwara, prezes Oddziału we Wrocławiu Związku Sybiraków Ryszard Janosz, wiceprezes Dolnośląskiej Izby Rzemieśniczej we Wrocławiu Sławomir Zarentowicz, dyrektor Ośrodka Pamięć

i Przyszłość we Wrocławiu dr Andrzej Jerie, komendant Dolnośląskiej Chorągwi Harcerstwa Polskiego hm. Arkadiusz Rudolf, przewodnicząca Oddziału we Wrocławiu OSRP 1939 r. Alicja Kluz oraz koordynator tego oddziału Piotr Kacprzyński.

Rok funkcjonowania izby podsumował w swoim wystąpieniu kom. Arkadiusz Majcherek – naczelnik Wydziału Prezydenckiego Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu, który jest jednocześnie kustoszem Izby Pamięci. W realizacji wystaw, wyszukiwaniu materiałów historycznych i wszystkim, co się z izbą wiąże, pomagają pracownicy wrocławskiej policji Kamila Skłodowska i Tomasz Wolniaczyk. Głos zabrali również zaproszeni goście: Jarosław Kresa, dr Kamil Dworaczek, dr Sławomir Frątczak, Ryszard Janosz, a cykl wystąpień zakończył komendant wojewódzki Policji we Wro-

rocławiu nadinsp. Dariusz Wesolowski, który podkreślił, jak ważna jest pamięć o innych i serdecznie podziękował wszystkim zaangażowanym w powstanie oraz funkcjonowanie Izby Pamięci. Podczas spotkania dr Krzysztof Łagojda z Biura Badań Historycznych IPN we Wrocławiu w formie interesującego wykładu przybliżył losy pomordowanych policjantów i ich ostatnie dni podczas pobytu w obozach.

Obecnie, dzięki uprzejmości Muzeum Katyńskiego w policyjnej Izbie Pamięci są prezentowane także czasowo przedmioty pochodzące z ekshumacji z mogił polskich policjantów w Miednoje, stanowiące materialne świadectwo tej strasznej zbrodni.

asp. szt. ŁUKASZ DUTKOWIAK,  
KWP we Wrocławiu;  
IPK

**Aspirant Michał Kędzierski  
zginął na służbie  
dwa lata temu.  
Na zawsze pozostanie  
w naszej pamięci!**

Służbę w Policji rozpoczął 30 grudnia 2011 r. na stanowisku kursanta Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu. Następnie, w okresie od sierpnia 2012 r. do października 2014 r., pełnił służbę w Zespole Patrolowym w Komisariacie Policji w Kuźni Raciborskiej. Od 15 października 2014 r. ponownie pełnił służbę w Komendzie Powiatowej Policji w Raciborzu, zarówno w pionie prewencji, jak i kryminalnym. Od 1 września 2020 r. był referentem Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego Wydziału Prewencji tej jednostki.

4 maja 2021 r. pełnił służbę na terenie miasta Racibórz, w dwuosobowym patrolu umundurowanym, w oznakowanym radiowozie. O godzinie 7:57, zgodnie z poleceniem dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu, został skierowany na ul. Chełmońskiego, gdzie około godz. 8.00 przeprowadził interwencję wobec mężczyzny, który miał wcześniej w przebraniu policjanta zachowywać się w sposób wskazujący, że jest pod wpływem alkoholu lub środków odurzających, i przemieszczać się samochodem. Podczas interwencji mężczyzna nagle wyciągnął broń palną krótką i oddał strzał w kierunku policjanta. W wyniku postrzału funkcjonariusz poniósł śmierć na miejscu.

Pośmiertnie awansowany na stopień aspiranta, odznaczony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej „Krzyżem Zasługi za Dzielność” oraz przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Złotą Odznaką „Zasłużony Policjant”.

BKS KGP

## DZIEŃ PAMIĘCI OFIAR ZBRODNI KATYŃSKIEJ W KGP



W tym roku w uroczystości w Komendzie Głównej Policji wzięli udział m.in. wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Błażej Poboży, Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk, I zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Dariusz Augustyniak oraz zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Paweł Dobrodziej, którzy złożyli wieńce pod Tablicą Pamięci w gmachu KGP oraz oddali hołd policjantom II RP pomordowanym przez NKWD. Od 2008 r. dzień 13 kwietnia jest obchodzony jako Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej, który został ustanowiony w 2007 r. uchwałą Sejmu RP. Data nawiązuje do informacji podanej 13 kwietnia 1943 r. przez radio berlińskie o odnalezieniu masowych grobów polskich oficerów w Lesie Katyńskim. Już po raz 16. Policja oddaje hołd jeńcom wojennym zabitym w Zbrodni Katyńskiej wiosną 1940 r. 13 kwietnia br. Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk wraz z zastępcami oraz w towarzystwie wiceministra spraw wewnętrznych i administracji Błażeja Pobożego złożyli kwiaty przed obeliskiem „Poległym Policjantom – Rzeczpospolita Polska” na dziedzińcu KGP w Warszawie. Podczas uroczystości przemawiali m.in. podse-

kreতারz stanu w MSWiA Błażej Poboży oraz Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk. – W tym roku 16. raz obchodzimy Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej. 80 lat temu nazistowskie Niemcy poinformowały o odkryciu masowych grobów oficerów Wojska Polskiego i innych służb mundurowych pomordowanych przez NKWD. To drugie obchody Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej pozostające pod wpływem wydarzeń, które rozgrywają się w Ukrainie. Agresja Rosji, bezpośredniego spadkobiercy ZSRR, potwierdza, że dzisiejszy reżim to nowe wcielenie tej samej brutalności i pogardy dla człowieka. Zamordowani w Kalininie funkcjonariusze Policji Państwowej i innych służb mundurowych są ważną częścią nie tylko policyjnej, ale także naszej polskiej tożsamości – mówił wiceminister SWiA Błażej Poboży. – Chciałbym serdecznie wszystkim podziękować, że jesteście z nami w 83. rocznicę Zbrodni Katyńskiej. Spotykamy się przed obeliskiem „Poległym Policjantom – Rzeczpospolita Polska”, by w szczególny sposób uczcić pamięć blisko 22 tysięcy zamordowanych Polaków. Ofiarami tej okrutnej zbrodni byli żołnierze Wojska Polskiego, funkcjonariusze Straży Granicznej i Straży Więziennej, żołnierze i oficerowie Korpusu Ochrony Pogranicza, profesorowie, lekarze, księża i prawnicy oraz funkcjonariusze Policji Państwowej i Policji Województwa Śląskiego. Gdy dostali się do niewoli, zostali potraktowani jako szczególnie niebezpieczni wrogowie komunizmu i władzy sowieckiej. Po 80 latach ponownie oglądamy obrazki skutych z tyłu rąk i przestrzelonych z tyłu głów. To dzieje się tuż za naszą granicą w Ukrainie. Naszym, nie tylko moralnym, historycznym, ale przede wszystkim przyjacielskim obowiązkiem jest wspierać bohaterski naród ukraiński, który tak dzielnie stawia opór. Naszym obowiązkiem jest także pomoc tym, którzy uciekli, by znaleźć schronienie u nas. Otrzymali wielką pomoc od funkcjonariuszy i pracowników polskiej Policji i za to wszystko wam serdecznie dziękuję – powiedział Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk.

KATARZYNA CHRZANOWSKA

zdj. Grzegorz Utnik

zdj. Krystyna Sobanińska-Stepień

## REDAKTOR ODZNACZONY

Nasz redakcyjny kolega Paweł Ostaszewski został uhonorowany Medalem „XX-lecia WSRP 1939 r.” Odznaczenie przyznane uchwałą z 14 października 2022 r. zostało wręczone przez prezesa Zarządu Głównego Warszawskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r. Michała Krzysztofa Wykowskiego podczas wielkanocnego spotkania 7 kwietnia br. Gratulujemy!

AKK

## PROBOSZCZOWIE Z TWERU Z WIZYTĄ W BEH-MP

Z inicjatywy Marka Kowalika, wnuka przedwojennego policjanta, w siedzibie Biura Edukacji Historycznej – Muzeum Policji KGP 16 marca br. odbyło się spotkanie dwóch polskich proboszczów, którzy sprawowali posługę w Parafii Przemienienia Pańskiego w Twerze. W spotkaniu uczestniczyli też: dyrektor BEH-MP KGP mł. insp. Robert Horosz, kapelan KGP ks. Wojciech Juszcuk i przedstawiciel „Gazety Policyjnej”, w osobie niżej podpisanego. Ks. Władysław Wojdat kierował twerską parafią w latach 2002–2008. Obecnie jest proboszczem w Promnej na Mazowszu w parafii pw. św. Marii Magdaleny. Ks. Marek Tacikowski był proboszczem w Twerze w latach 2008–2020. Rzymsko-katolicka parafia w Twerze, której proboszczami w ostatnim czasie byli Polacy, opiekowała się także pielgrzymami przybywającymi z kraju na Polski Cmentarz Wojenny w Miednoje. Takie odwiedziny ostatnio nie są możliwe. Przedstawiciele Ambasady RP w Moskwie dbają jednak o pamięć. 5 marca br. ambasador Krzysztof Krajewski i kierownik wydziału konsularnego radca – minister Sławomir Łuczak złożyli kwiaty w Miednoje oraz przy ogrodzeniu dawnej siedziby NKWD w Twerze, gdzie mordowano jeńców Ostaszkowa.

zdj. autor i Ambasada RP w Moskwie

W twerskiej parafii posługę pełni teraz Michał Nuckowski, kapłan o polskich korzeniach, który przyjechał tu z Ukrainy, obecnie mający obywatelstwo rosyjskie.

PAWEŁ OSTASZEWSKI



Po zeskanowaniu QR kodu można przeczytać wywiad z ks. Władysławem Wojdatem, który publikowaliśmy na naszych łamach



## ULICA PODKOM. MIROSLAWA ŻAKA

Uchwałą Rady Miejskiej w Piasecznie z 28 grudnia 2022 r. w sprawie nadania nazwy „podkomisarza Mirosława Żaka” ulicy położonej w tymże mieście bohaterski policjant miejscowej jednostki został trwale upamiętniony w przestrzeni publicznej.

Uroczystość oddająca hołd zastrzelonemu przez bandytów policjantowi odbyła się 23 marca 2023 r., w 21. rocznicę jego śmierci. Komendant powiatowej Policji w Piasecznie mł. insp. Paweł Krauz wraz ze swoimi zastępcami złożył kwiaty pod tablicą poświęconą podkom. Mirosławowi Żakowi, która jest umieszczona na ścianie jednostki. Obecni byli funkcjonariusze i pracownicy komendy, władze miasta oraz bliscy tragicznie zmarłego policjanta. Podkom. Mirosław Żak urodził się w 1959 r. Służbę pełnił od 1979 r. Ostatnich jedenaście lat swojego życia przepracował w pionie kryminalnym. W chwili śmierci kierował sekcją kryminalną KPP w Piasecznie. 23 marca 2002 r. w trakcie wykonywania obowiązków w podwarszawskich Parolach został śmiertelnie postrzelony przez gangsterów, którzy przyjechali odbić zrabowaną wcześniej ciężarówkę, wypełnioną sprzętem RTV. TIR skradziony na drodze pod Piasecznem został ukryty na posesji w Parolach. Policja odkryła tę dziuplę. Na miejscu pracowali nieumundurowani funkcjonariusze, gdy nagle pojawiło się kilka samochodów, z których wyskoczyli gangsterzy i otworzyli ogień. Myśleli, że to konkurencyjny gang chce przejąć ich łup. Nie uwierzyli, gdy zaatakowani krzyknęli, że są z Policji. Walka była nierówna. Przesłupcy posługiwali się bronią automatyczną, policjanci strzelali z pistoletów. Podkom. Mirosław Żak w ogóle nie miał przy sobie broni. Mimo przewagi ogniowej przestępcy w końcu uciekli, niestety naczelnik z Piaseczna został śmiertelnie postrzelony.

To był czas szalejącej w Polsce wojny gangów. Za śmierć Mirosława Żaka była odpowiedzialna banda „Mutantów”. Część sprawców wylapano dość szybko, za innymi rozesłano listy gończe. Kolejnych zatrzymano w dramatycznych okolicznościach. Dwóch, w tym były policyjny antyterrorysta, zginęło, gdy na ulicach Ursynowa otworzyli ogień do funkcjonariuszy. Kolejnych dwóch członków gangu straciło życie podczas szturm w Magdalence 6 marca 2003 r. Niestety w jego wyniku poległo dwóch funkcjonariuszy pionu AT. Przywódcę gangu Jerzego B. „Mutanta” zatrzymano w lutym 2004 r. Podkom. Mirosław Żak został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Zasługi za Dzielność i Złotą Odznaką „Zasłużony Policjant”. Ulica jego imienia łączy ulice: Kościelną i Nadarzyńską i bezpośrednio przylega do budynku KPP w Piasecznie.

zdj. Paweł Ostaszewski

PAWEŁ OSTASZEWSKI



# OCHRONA ZWIERZĄT W POLSCE, CZYLI RYBY MAJĄ GŁOS, CZ. 2

Poprzedni artykuł przybliżył naczelną zasadę dotyczącą ochrony zwierząt, wynikającą z przepisów ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt. Ustawodawca uznał wszystkie zwierzęta za istoty zdolne do odczuwania cierpienia oraz przyjął, że nie są one rzeczami. Zasady te należy uznać za prawdy kardynalne kształtujące pozycję zwierząt w zakresie ochrony prawnej.

Zwierzę jest więc istotą, bytem innym niż ludzie, ale też przez swe funkcje życiowe, czymś innym niż rzeczy.

## ZASADA HUMANITARYZMU

Zgodnie z treścią art. 45 kc rzeczami są tylko przedmioty materialne. Przepisy Kodeksu karnego definiują rzeczy w art. 115 § 9 w taki sposób: „Rzecz ruchomą lub przedmiotem jest także polski albo obcy pieniądz lub inny środek płatniczy, środek pieniężny zapisany na rachunku oraz dokument uprawniający do otrzymania sumy pieniężnej albo zawierający obowiązek wypłaty kapitału, odsetek, udziału w zyskach, albo stwierdzenie uczestnictwa w spółce”. W związku z tak wąską definicją zarówno nauka prawa, jak i orzecznictwo uznały za słuszną pojmowanie rzeczy w znaczeniu cywilistycznym. To z kolei, aby mówić o „rzeczy” wymaga spełnienia dwóch przesłanek: materialnego wyodrębnienia z przyrody w sposób naturalny lub sztuczny oraz samodzielności bytu. Jak zauważa się w nauce prawa, zwierzęta jako istoty żyjące nie są rzeczami,

w tym także te żyjące w stanie wolnym. Kwestię tę jednoznacznie przesądza art. 1 ustawy o ochronie zwierząt, mimo że pozwala stosować do zwierząt przepisy o rzeczach w sprawach w niej nieuregulowanych (W.J. Katner, w: SPP, t. 1, 2012, s. 1336). Z tym że zwierzęta stanowią przedmiot własności w rozumieniu art. 140 kc (uchwała SN z 12 kwietnia 1988 r., sygn. akt III CZP 22/88), np. przez zawłaszczenie, co jednak nie oznacza, że można uznać je za rzeczy.

Trzecią kardynalną zasadą ochrony zwierząt w Polsce jest zasada humanitaryzmu. Wynika ona wprost z art. 5 ustawy, który stanowi: każde zwierzę wymaga humanitarnego traktowania. Co istotne, ustawodawca w art. 4 pkt 2 ustawy zdefiniował pojęcie „humanitarne traktowanie zwierząt”, uznając, iż pod tym pojęciem rozumie się traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewniające mu opiekę i ochronę. Zasada ta ma odniesienie do wszystkich zwierząt, nie tylko kręgowych. Współczesne orzecznictwo oraz nauka prawa, oparte na wrażliwości społecznej, idą nieodparcie właśnie w kierunku objęcia opieką wszystkich zwierząt, przyjmując iż te, które wykształciły w mniejszym lub większym stopniu układ nerwowy, posiadają zdolność odczuwania.

Czy odnoszenie się do pojęcia układu nerwowego ma sens? Owszem, bowiem to on jest odpowiedzialny za przesyłanie bodźców bólowych. Z tego powodu twierdzenie, że to lub inne zwierzę nie odczuwa bólu, jest fałszywe. Musimy sobie, jako ludzie, zdać sprawę z ogromnej różnorodności organizmów zdolnych do odczuwania bólu, a przez to objętych zasadą humanitaryzmu.

## NARUSZENIE USTAWY

Brak humanitaryzmu w postępowaniu ze zwierzętami co do zasady narusza ustawę oraz stanowi przejaw znęcania się nad nimi. Określony w ustawie katalog zachowań stanowiących znęcanie się ma charakter otwarty. Jak bowiem wynika z art. 6 ust. 2, przez znęcanie się nad zwierzęciem należy rozumieć zadawanie bólu albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpienia. Jako szczególne, a więc przykładowe formy znęcania zostały wskazane: umyślne ranienie i okaleczanie, poza przypadkami przewidzianymi ustawą, znakowanie przez wypalanie lub wymrażanie, używanie chorych zwierząt do pracy, na zawodach sportowych czy w celach rozrywkowych, przeciążanie zwierząt pociągowych czy juczych, transport czy przepędzanie w sposób powodujący u nich stres czy zbędne cierpienie, w tym także transport w warunkach utrudniających oddychanie lub możliwość napojenia, wymuszanie nienatural-

nej pozycji ciała przy użyciu pęt, upręży, więzów i tym podobnych urządzeń, złośliwe straszenie i drażnienie, utrzymywanie w niewłaściwych warunkach, w tym wystawianie na działanie warunków atmosferycznych zagrażających zdrowiu i życiu, porzucanie zwierząt tzw. właścicielskich, głodzenie i wykonywanie zabiegów i operacji chirurgicznych bez uprawnień lub niezgodnie ze sztuką lekarsko-weterynaryjną. Za rodzaj znęcania się nad zwierzęciem została uznana także zoofilia, czyli obcowanie płciowe ze zwierzęciem.

Jak widać, katalog zachowań mogących wypełniać znamiona znęcania się jest bardzo obszerny. Przez ponad 10 lat toczył się słynny proces dotyczący znęcania się nad karpami sprzedawanymi jako żywe istoty w reklamówkach bez uśmiercania ich przed transportem. Organizacja społeczna reprezentowana przez adwokatów – specjalistów w zakresie ochrony zwierząt w Polsce dowiodła, iż taka sprzedaż powoduje ogromne cierpienia ryb, które zwyczajnie duszą się przez długi czas. Wykazanie, że przecież układ nerwowy ryby jest niejako upośledzony, a poza tym jest to tradycja, nie spotkało się ze zrozumieniem sądu.

## KATEGORIE USTAWOWE

Ustawa określa minimalne wymagania wobec zwierząt, które spełniają standardy humanitarne z nimi postępowania. Punktem zaś oceny w tej mierze jest przynależność zwierzęcia do jednej z kategorii ustawowych. Wprowadzono podział na zwierzęta domowe, gospodarskie, wykorzystywane do celów rozrywkowych, sportowych, widowiskowych, filmowych i specjalnych, a także zwierzęta dzikie. Co ciekawe, ustawa posługuje się legalnymi definicjami tych kategorii. I tak przez zwierzęta domowe rozumie się te, które tradycyjnie przebywają wraz z człowiekiem w jego domu lub innym odpowiednim pomieszczeniu, utrzymywane przez człowieka w charakterze jego towarzysza. Zwierzęta gospodarskie to – zgodnie z art. 2 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1012 z 8 czerwca 2016 r. w sprawie zootechnicznych i genealogicznych warunków dotyczących hodowli zwierząt hodowlanych czystorasowych i mieszańców świń, handlu nimi i wprowadzania ich na terytorium Unii oraz handlu ich materiałem biologicznym wykorzystywanym do rozrodu i jego wprowadzania na terytorium Unii oraz zmieniającego rozporządzenie (UE) nr 652/2014, dyrektywy Rady 89/608/EWG i 90/425/EWG i uchylającego niektóre akty w dziedzinie hodowli zwierząt [rozporządzenie w sprawie hodowli zwierząt] (Dz. Urz. UE L 171 z 29 czerwca 2016 r., s. 66, z późn. zm.) – zwierzęta: a) gatunków bydła (*Bos taurus*, *Bos indicus* i *Bubalus bubalis*); b) gatunku świni (*Sus scrofa*); c) gatunku owcy (*Ovis aries*); d) gatunku kozy (*Capra hircus*); lub e) gatunków z rodziny koniowatych (*Equus caballus* i *Equus asinus*). Ponadto do zwierząt gospodarskich zalicza się jeleniowate, drób i zwierzęta futerkowe i gatunki: alpaka (*Vicugna pacos*),

jedwabnika morwowego (*Bombyx mori*) i pszczołę miodną (*Apis mellifera*). Zwierzętami wolno żyjącymi, czyli dzikimi są zwierzęta nieudomowione, żyjące w warunkach niezależnych od człowieka. Ustawa wyróżnia oprócz nich także zwierzęta bezdomne, a zatem zwierzęta domowe lub gospodarskie, które uciekły, zabiły się lub zostały porzucone przez człowieka i nie ma możliwości znalezienia ich właściciela lub opiekuna.

Odróżnienie tych dwóch kategorii ma istotne znaczenie dla gatunków zwierząt, które są zaliczane do zwierząt domowych, głównie kotów. Nie każdy kot biegający bez nadzoru jest bezdomny. Wiele z nich zamieszkuje habitat ludzki, nie wchodząc w bliższe, emocjonalne relacje z naszym gatunkiem. Są to koty żyjące bądź to w grupach, bądź samotnie. Wystarczy im wsparcie w postaci karmy, leków, miejsca do spoczynku czy odchowania potomstwa. Trzeba pamiętać, iż przeganianie ich, niszczenie miejsc bytowania, zabieranie pokarmu, ranienie, uśmiercanie czy straszenie stanowi przejaw znęcania się nad nimi w rozumieniu przepisów ustawy. Ingerencja w ich egzystencję może być uzasadniona np. potrzebą wykonywania zabiegów sterylizacji, poddania procedurom leczniczym lub eutanazji, jeśli stan zdrowia zwierzęcia wskazuje na chorobę, która nie daje rokowania co do przeżycia.

Co istotne, z art. 21 ustawy wynika, iż zwierzęta wolno żyjące stanowią dobro ogólnonarodowe i powinny mieć zapewnione warunki rozwoju i swobodnego bytu (co do zasady). Oczywiście odnosi się to do typowych zwierząt dzikich, wolnych jak zwierzęta leśne, ptaki, ryby, etc. Niektóre z nich od dawna żyją z nami, dzieląc przestrzeń, adaptując się do zmienianych przez człowieka warunków bytowych, jak chociażby ptaki, które nauczyły się wykorzystywać wysokościowce jako surogaty drzew w celach gniazdowania. Wiemy też, że nasze miasta padają ofiarą dzików, lisów czy łosi. Na świecie ludzkie siedziby odwiedzane są przez małpy, skunksy, szopy. W związku ze wzrostem populacji coraz częściej wilk podchodzi pod siedziby ludzkie, a niedźwiedzie pojawiają się na turystycznych szlakach. Jest to konsekwencja pozbawienia ich naturalnych terenów bytowych. Naszym celem powinno być przekonanie ich, aby wróciły tam, gdzie ich miejsce. Ostatnią zaś rzeczą powinno być korzystanie z rozwiązań polegających na eksterminacji.

W naszym obcowaniu ze zwierzętami tak niezbędny jest zdrowy rozsądek, który powinien wyprzedzać emocje. Zatem dzikie zwierzęta, bez względu na gatunek powinny mieć zapewniony spokój oraz możliwość bezpiecznego oddalenia się, gdy podejść zbyt blisko do ludzkich siedzib. Oznacza to, iż takie działania, jak nieumiejętne płoszenie, przeganianie czy odbieranie młodych, zastawianie sidła lub pułapek stanowią przejaw znęcania się na zwierzęciem. Poza tym mogą być niebezpieczne także dla ludzi i nie tylko dla tych „działających”. Uciekające w popłochu i panice zwierzę stanowią także niebezpieczeństwo i zagrożenie dla ludzi, zwierząt domowych i gospodarskich.

mec. MAGDALENA  
BĘDZIEJEWSKA-MICHAŁSKA  
radca prawny

zdj. unplash, pixabay







## ŚNIEŻNY DEKALOG

**30 marca br.** Sala Konferencyjna KGP im. Państwowego Korpusu Bezpieczeństwa przy ul. Orkana w Warszawie zapęłniła się dziećmi wraz z opiekunami i dorastającą młodzieżą. Powód był nie byle jaki – gala finałowa konkursu plastyczno-filmowego „Śnieżny Dekalog”.

Konkurs był częścią akcji informacyjno-educacyjnej „Kręci mnie bezpieczeństwo na stoku”, którą Policja przeprowadziła już po raz szósty. Cel jest prosty – zapewnienie bezpieczeństwa na zorganizowanych terenach narciarskich. Odbywało się to przez promocję właściwych postaw wśród osób korzystających ze stoków, w szczególności dzięki upowszechnianiu Dekalogu Międzynarodowej Federacji Narciarskiej oraz uświadamianiu o odpowiedzialności prawnej, jaka wiąże się z naruszaniem przepisów obowiązujących na terenach narciarskich. W akcję Biura Prewencji KGP jak zwykle włączyły się: Fundacja Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń, Polski Związek Narciarski, Stowarzyszenie Instruktorów i Trenerów Narciarstwa PZN oraz Stowarzyszenie Instruktorów i Trenerów Snowboardu.

Konkurs plastyczno-filmowy „Śnieżny Dekalog” został przygotowany z myślą o dzieciach i młodzieży w wieku od 5 do 16 lat. Uczestnicy mogli nadsyłać prace od 2 stycznia do 3 marca 2023 r. i trzeba przyznać, że odzew był bardzo duży. Przez dwa miesiące napłynęły: 923 prace plastyczne i 45 spotów filmowych. Komisja konkursowa wyłoniła czternastu finalistów – w dwóch kategoriach twórczości i dwóch grupach wiekowych. Jeden uczestnik lub zespół twórców mogli nadesłać tylko jedną pracę konkursową.

Nagrodzonym uczestnikom na gali gratulowali: zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Roman Kuster, dyrektor Biura Prewencji KGP insp. Robert Kumor, prezes Fundacji PZU Jolanta Zabarnik-Nowakowska i Magdalena Pachulska

z teje fundacji oraz przedstawiciel Stowarzyszenia Instruktorów i Trenerów Narciarstwa PZN Maciej Kwiatkowski.

W młodszej grupie wiekowej (5–10 lat) w kategorii praca plastyczna laureatką została Karolina Laskowska, lat 8 z miejscowości Żmudź, a wyróżnienie otrzymała Emilia Damboń, również lat 8 z Roszowic. Wśród uczestników w wieku 11–16 lat nagroda główna trafiła do Natalii Sojeckiej, lat 11 z miejscowości Cewków, a wyróżnienie do Amelii Zięby, także jedenastolatki z Dębowa.

W twórczości filmowej wśród konkursowiczów w wieku 5–10 lat triumfowali ośmiolatkowie: Maria Pawlik, Antonina Dyk i Bartosz Piasecki z Obornik, a wyróżnienie otrzymało rodzeństwo: Mateusz Mleko, lat 6 i Emilia Mleko, lat 9 z Krakowa. W starszej grupie wiekowej za spot filmowy nagrodzono zespół trzynastoletków w składzie: Paweł Kucharski, Michał Dettlaff i Aleksander Klebba z Jastrzębiej Góry. Ich rówieśnicy, również z Jastrzębiej Góry, bliźniacy Bartosz i Jarosław Bisewscy uhonorowani zostali wyróżnieniem.

Do zebranych z krótkimi wystąpieniami zwrócili się przedstawiciele organizatorów i partnerów akcji „Kręci mnie bezpieczeństwo na stoku”.

– Myślę, że po tym konkursie polska Policja ma przynajmniej tysiąc nowych ambasadorów – powiedział, nawiązując do liczby nadesłanych prac, zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Roman Kuster. – Ambasadorów bezpiecznego poruszania się na stokach! Nikt lepiej nie będzie mówił na temat bezpieczeństwa, jak ci najmniejsi, jak dzieci, jak młodzież. Zawsze podkreślam jedną bardzo ważną rzecz: lekcja udzielona przez dziecko dorosłemu ma większą wartość niż pouczenie przez policjanta czy inną dorosłą osobę. Jeżeli będziecie poruszać się na stokach i wy zwrócić uwagę swojemu rodzicowi, że za szybko jeździ, że niewłaściwie się zachowuje, wiercie mi, że będzie pamiętał to na całe życie.

Podczas marcowej gali wszyscy mogli obejrzeć wyświetlone na dużym ekranie prace i materiały filmowe. Dzieci z klasy 2B ze Szkoły Podstawowej nr 70 z Oddziałami Integracyjnymi im. Bohaterów Monte Cassino w Warszawie przygotowały widowisko edukacyjne promujące bezpieczne zachowania, a funkcjonariusze z Kompanii Reprezentacyjnej Policji z OPP w Warszawie zademonstrowali pokaz chwytów karabinkiem grot z elementami musztry.

Po części oficjalnej laureaci i wyróżnieni wraz z opiekunami odwiedzili siedzibę Zarządu Lotnictwa Policji Głównego Sztabu Policji KGP na warszawskim Bemowie, gdzie mogli podziwiać policyjne śmigłowce i zapoznać się z pracą lotników oraz zwiedzić wieżę kontroli lotów. Dzieci, które przygotowały przedstawienie, wzięły udział w seansie na temat bezpiecznych zachowań.

PAWEŁ OSTASZEWSKI

zdj. Paweł Ostaszewski



## SUKCES W KOLUMBII

**Po raz pierwszy w historii Reprezentacja Polskiej Policji w Piłce Nożnej Mężczyzn zagrała na kontynencie południowoamerykańskim. Polscy policjanci wzięli udział w Światowym Turnieju Drużyn Policyjnych w Kolumbii, skąd przywieźli puchar!**

Trofeum zostało wywalczone 4 kwietnia br. w bardzo dramatycznym starciu z drużyną gospodarzy, w którym sypały się żółte kartki, a sędzia i tak tolerował agresywną walkę. Przez całe spotkanie żaden zespół nie odpuszczał, dając z siebie wszystko. W końcówce lepsi okazali się Polacy, którzy pokonali drużynę gospodarzy 3:0. Nasi piłkarze musieli walczyć nie tylko ze świetnym rywalem, ale i warunkami naturalnymi – Bogota, stolica Kolumbii, gdzie rozgrywane były mecze, leży na wysokości 2640 m n.p.m.!

Drużyna pod czujnym okiem trenera mł. insp. w st. spocz. Andrzeja „Pułko” Kuczyńskiego z BKS KGP przyjechała do Kolumbii wcześniej, aby przejść aklimatyzację. Polscy policjanci odwiedzili Ambasadę RP w Bogocie, gdzie spotkali się z kierownikiem Referatu Polityczno-Ekonomicznego radcą-minister Reginą Jurkowską i I sekretarzem Ambasady RP konsulem Oskarem Grądziałem. Pobyt w Kolumbii zaowocował również nawiązaniem kontaktów w odwiedzanych jednostkach i szkołach policyjnych.

Ważnym elementem udziału w turnieju organizowanym przez Foundation South Fork United jest wizyta drużyn w najbardziej zagrożonych dzielnicach stolicy. Policyjni piłkarze razem z kolumbijskimi stróżami prawa promowali wśród dzieci i młodzieży z zagrożonych środowisk ideę sportu i właściwych zachowań. Polacy rozdali też paczki z artykułami spożywczymi i upominkami przygotowanymi dzięki wsparciu PZPN i Regionu IPA CBS. Zarówno kolumbijskie dzieci, jak i policyjni piłkarze zaprezentowali umiejętności w posługiwaniu się piłką i rozegrali minimecz.

Kolumbijski mundial był pierwszym tak poważnym sprawdzianem dla drużyny polskich policjantów. Zwykle grają na hali lub boiskach niepełnowymiarowych,

w składach siedmioosobowych. Tylko podczas towarzyskich meczów na Święto Policji mają okazję zaprezentować się w składzie jedenastoosobowym na stadionach. W Kolumbii zmierzili się na pełnowymiarowym boisku, pokazując swoją wszechstronność. Drugie miejsce zajęła drużyna Kolumbii, a trzecie reprezentacja USA.

Rewanż będą mogli obejrzeć wszyscy, którzy zdecydują się na uczestnictwo w imprezach towarzyszących tegorocznemu Świętu Policji. Kolumbijscy policjanci prawdopodobnie przylecą do Polski w lipcu, aby rozegrać spotkanie z polskimi stróżami prawa w Warszawie.

Udział w kolumbijskim turnieju nie byłby możliwy bez wsparcia Komendanta Głównego Policji, Polskiego Związku Piłki Nożnej, Stołecznej Grupy Wojewódzkiej IPA i Regionu IPA CBS.

\*\*\*

Nie tylko w wielkich turniejach policyjni piłkarze biorą udział. Po powrocie do Polski 23 kwietnia br. policyjna reprezentacja piłkarska uczestniczyła w charytatywnej imprezie na rzecz Alana Bartosza, który od dzieciństwa zmaga się z genetyczną chorobą uniemożliwiającą mu samodzielne życie. Do tej pory opiekowała się nim matka, która teraz zapadła na chorobę nowotworową. Młody człowiek, niechodzący od 17 lat, postanowił zebrać fundusze na egzoskielet, który pomógłby mu w codziennym funkcjonowaniu. Ze wsparciem ruszyli ludzie dobrej woli, w tym i polscy policjanci. Przez całą niedzielę 23 kwietnia br. w Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 280 im. Tytusa Chałubińskiego w Warszawie odbywał się festyn na rzecz Alana. Jego częścią był Turniej Piłkarski „Stanę na nogi”, w którym wzięła udział Reprezentacja Polskiej Policji w Piłce Nożnej Mężczyzn, zajmując pierwsze miejsce. Drugie przypadało w udziale reprezentacji Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej, a trzecie wywalczyła drużyna Dzielnicy Ochota.

PAWEŁ OSTASZEWSKI

ADRES REDAKCJI:

02-624 Warszawa, ul. Puławska 148/150  
tel. 47 72-161-26, fax 47 72-168-67  
gazeta.policja.pl, gazeta@policja.gov.pl

Łączność z czytelnikami: gazeta.listy@policja.gov.pl

**Sekretariat:** Monika Lipiec  
gazeta@policja.gov.pl (47 72-161-26)

**Redaktor naczelny:** insp. dr Mariusz Ciarka  
mariusz.ciarka@policja.gov.pl (47 72-130-07)

**Zastępca redaktora naczelnego:** Piotr Maciejczak  
piotr.maciejczak@policja.gov.pl (47 72-161-26)

**Sekretarz redakcji:** Anna Krupecka-Krupińska  
anna.krupecka-krupinska@policja.gov.pl (47 72-161-32)

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Krzysztof Chrzanowski,

Andrzej Chyliński andrzej.chylinski1@policja.gov.pl,

Tomasz Dąbrowski tomasz.dabrowski3@policja.gov.pl,

Klaudiusz Kryczka, Paweł Ostaszewski,

Izabela Pajdała-Kusińska, Elżbieta Sitek

adresy e-mail pracowników redakcji:

imię.nazwisko@policja.gov.pl (bez polskich znaków)

**Konsultacja historyczna:**

mł. insp. Robert Horosz, dyrektor BEH-MP KGP

**Dział foto:** Jacek Herok,

jacek.herok@policja.gov.pl (47 72-114-79)

**Studio graficzne:**

Edyta Banach-Rudzik, edyta.banach-rudzik@policja.gov.pl,

Wioleta Kaczańska,

wioleta.kaczanska@policja.gov.pl (47 72-135-46)

**Korekta:** Małgorzata Reks-Stabach (47 72-150-91)

malgorzata.reks-stabach@policja.gov.pl

**Kolportaż:** Konrad Bucholc (47 72-148-51),

Sławomir Katarzyński (47 72-136-13)

**Rada Programowa Czasopism Policyjnych**

Przewodniczący: gen. insp. dr Jarosław Szymczyk,

Komendant Główny Policji / Prof. zw. dr hab. Brunon Hotyst

/ Prof. zw. dr hab. Marek Konopczyński

/ Prof. zw. dr hab. Wiesław Ambrozik

/ Prof. zw. dr hab. Andrzej Balandynowicz

/ Prof. dr hab. Jerzy Bralczyk / Prof. zw. dr hab. n. med. Mariusz Frączek

/ Prof. zw. dr hab. Jerzy Kunikowski

/ Prof. zw. dr hab. Stefan Kwiatkowski

/ Prof. zw. dr hab. Zbyszko Melosik / Prof. zw. dr hab. Jerzy Nikitorowicz

/ Prof. zw. dr hab. Jadwiga Stawnicka

/ Prof. zw. dr hab. Bogusław Śliwerski

/ Prof. zw. dr hab. Tadeusz Tomaszewski

/ Prof. AIK dr hab. Witold Mazurek

/ Nadinsp. dr hab. Iwona Klonowska, komendant rektor WSPol

/ Mł. insp. Anna Kędzierzawska, naczelnik WPP BKS KGP

/ Mł. insp. dr inż. Robert Maciejczak,

zastępca kierownika ZSK CSP w Legionowie

**DRUK I OPRAWA:** ArtDruk. Nakład: 25 000 egz.

Numer zamknięto: 12.05.2023 r.

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych. Redakcja zastrzega sobie prawo nieodpłatnego i nieograniczonego w czasie opracowywania publikowanych tekstów (w tym nadsyłanych do Redakcji listów lub innych niezamówionych przez Redakcję materiałów), korzystania z nich lub ich rozpowszechniania w innych publikacjach, w tym na własnej stronie internetowej. Redakcja zastrzega sobie prawo doboru reklam. Za treść zamieszczonych reklam, ogłoszeń, listów i materiałów sponsorowanych Redakcja nie odpowiada.

Egzemplarze miesięcznika w policyjnej dystrybucji wewnętrznej są bezpłatne.



PROFESJONALNY  
SEKRETARIAT

Wydział Komunikacji Społecznej KWP zs. w Radomiu przygotował serię szkoleń dla wszystkich osób pracujących w sekretariatach mazowieckiego garnizonu Policji. Szkoleniem zostaną objętych ponad trzysta osób.

Profesjonalny personel sekretariatu jest dobrze zorganizowany, dyskretny i lojalny. Zarządza biurem, radzi sobie ze stresem, działa systematycznie i pod presją czasu. Cechuje się wysoką kulturą osobistą, ponadprzeciętnymi umiejętnościami komunikacyjnymi, perfekcyjną autoprezentacją i asertywnością.

Między innymi na tych kompetencjach koncentrowały się prowadzące szkolenie pracownicy Wydziału Komunikacji Społecznej: Monika Piotrowska, Julita Okruta, Aleksandra Dąbrowska i Magdalena Siczek-Zalewska. Obejmowało ono zagadnienia dotyczące obiegu dokumentacji jawnej, organizacji pracy sekretariatu, komunikacji z przełożonym oraz innymi pracownikami, a także podstawowych zasad etykiety. Pierwsze z serii szkoleń, które odbyło się 31 marca, otworzył insp. Jakub Górczyński, I zastępca komendanta wojewódzkiego Policji zs. w Radomiu. Podziękował uczestniczkom za dotychczasową, bardzo profesjonalną pracę i zachęcił do aktywnego udziału w przedsięwzięciu, które przede wszystkim usystematyzuje posiadaną już wiedzę oraz pomoże w budowaniu pozytywnego wizerunku mazowieckiej Policji.

W pierwszym szkoleniu „Profesjonalny sekretariat” zorganizowanym przez Wydział Komunikacji Społecznej KWP zs. w Radomiu uczestniczyło blisko pięćdziesiąt pań pracujących na co dzień w sekretariatach wydziałów i sekcji komendy wojewódzkiej.

oprac: TOMASZ DĄBROWSKI

zdj. KWP zs. w Radomiu



ODZNACZENI ZA NARAŻENIE ŻYCIA

Medal imienia podkomisarza Policji Andrzeja Struja to wyjątkowe odznaczenie przyznawane policjantom za „(...) podjęcie poza służbą czynności ratowania życia lub zdrowia ludzkiego albo mienia z narażeniem własnego życia lub zdrowia oraz za podjęcie w czasie służby czynności ratowania życia ludzkiego ze szczególnym narażeniem własnego życia lub zdrowia”. Dla policjanta, któremu medal zostanie nadany, przewidziano dodatkowe uhonorowanie przez podwyższenie emerytury o 1 procent podstawy wymiaru oraz możliwość otrzymania nagrody pieniężnej.

ODZNACZENI

mł. asp. Natalia Czeszczewik



mł. asp. Waldemar Grygieńcze



Mł. asp. Natalia Czeszczewik jest asystentem ds. nieletnich i patologii społecznej WP KMP w Białymstoku. Ma przygotowanie i czerpie satysfakcję z pracy na tym stanowisku. Większość służby spędza wśród obywateli, będąc zawsze gotową do pomocy. Przygodę z Policją zaczęła w 2013 r. w OPP w Białymstoku. Jedną z interwencji tamtego czasu było zatrzymanie złodzieja łańcuszków w lombardzie. Sprawca milczał, ponieważ skradzioną biżuterię ukrył w ustach. Mł. asp. Czeszczewik następnie trzy lata pracowała w WPI KMP w Białymstoku. Jedną z historii pracy na ulicy była pomoc mężczyźnie, który uderzył samochodem w przejeżdżający pociąg. Poszkodowany uciekał przed policjantami, bo w aucie miał narkotyki. Nieprzytomny został wyciągnięty z pojazdu przez funkcjonariuszy. W 2018 r., już na stanowisku dzielnicowej w KP w Wasilkowie, pomogła kobiecie w ciąży, transportując ją do szpitala. Pełniąc służbę razem z mł. asp. Waldemarem Grygieńczem, zareagowała na zgłoszenie o płonącym mieszkaniu. Z pełnego dymu lokalu wyprowadzili mężczyznę i przekazali go opiece medycznej. Za uratowanie mężczyzny z pożaru została odznaczona medalem im. podkom. Policji Andrzeja Struja. Policjantka była wielokrotnie nagradzana za pracę i osiągnięte wyniki. Lubi aktywność fizyczną i gotowanie. Jej mąż jest policjantem – przewodnikiem psa służbowego.

Ratowanie z pożaru, obezwładnienie napastnika z maczetą, pomoc rodzącej kobiecie. To nieliczne przykłady interwencji w jakich uczestniczył mł. asp. Waldemar Grygieńcze, dzielnicowy z KP w Wasilkowie KMP w Białymstoku. Służbę w Policji rozpoczął w 2013 r. w OPP w Białymstoku, skąd po trzech latach przeszedł do WPI komendy miejskiej. Jedną z interwencji tamtego czasu było obezwładnienie niebezpiecznego mężczyzny, dobijającego się z maczetą w rękę do mieszkania sąsiada. W 2019 r. Grygieńcze rozpoczął pracę w KP w Wasilkowie jako dzielnicowy. Mając instyngt ratowania ludzi, policjant pomaga w pierwszej linii. Jedną ze służb mł. asp. Grygieńcze pełnił z mł. asp. Natalią Czeszczewik, gdy w radiu usłyszeli wezwanie patrolu do pożaru w pobliskiej kamienicy. Dzielnicowi byli najbliżsi, dotarli więc na miejsce przed innymi. Wbiegli na ostatnie piętro budynku i wpadli do mieszkania pełnego czarnego i gryzącego dymu. Pootwierali okna i wyprowadzili lokatora na klatkę schodową. Ogień ugasili strażacy, a mężczyznę zaopiekowali się medycy. Za tę akcję mł. asp. Waldemar Grygieńcze został odznaczony medalem im. podkom. Policji Andrzeja Struja. Funkcjonariusz wielokrotnie był nagradzany za swoją pracę. Prywatnie jest starszym ratownikiem WOPR-u i uwielbia kontakt z wodą. W służbie wspiera go żona policjantka.

KRZYSZTOF CHRZANOWSKI

Policjant  
który mi  
pomógł



Szczegóły dotyczące ogólnopolskiego konkursu „Policjant, który mi pomógł!” poznasz, skanując kod QR

